



Dobrze, że jesteśmy razem

20 bohaterów, a nawet więcej, na **20-lecie** Polski w Unii Europejskiej



Fundusze  
Europejskie



Rzeczpospolita  
Polska

Dofinansowane przez  
Unię Europejską





**Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz**  
minister funduszy i polityki regionalnej

---

Szanowni Państwo!

Choć trudno w to uwierzyć, jesteśmy w Unii Europejskiej już 20 lat. To wielki sukces nas wszystkich! Bo na historię Unii składa się 38 mln historii Polaków. Część z nas pamięta, jak wchodziliśmy do Wspólnoty. Niektórzy urodzili się już jako obywatele UE i nie znają innego życia. To dla nich oczywiste, że mogą swobodnie podróżować, nawiązywać kontakty z rówieśnikami za granicą czy robić zakupy przez internet.

W albumie, który oddajemy w Państwa ręce, przedstawiamy 22 historie. Opowiadają je ludzie, którzy korzystają z możliwości, jakie dają Fundusze Europejskie. Poznajemy Jacka, triatlonistę z Poznania. Na co dzień używa on aplikacji, która sprawdza jakość powietrza. Przenosimy się do Opola. Marek i inne osoby z zespołem Downa znalazły tam miejsce, gdzie mogą realizować swoje pasje. Zaglądamy do gospodarstwa Wiatrowy Sad w Kałęczewie. Powstają tu pyszne naturalne soki. Razem z rodziną z Kociewia wyruszamy w podróż autostradą A1.

Tych wszystkich historii mogłoby nie być. Bez unijnego dofinansowania nie moglibyśmy stworzyć tak wielu potrzebnych projektów w tak krótkim czasie. Gdyby Polska nie weszła do Unii Europejskiej, nasze życie wyglądałoby inaczej. Mieszkamy w nowoczesnym kraju w centrum Europy. Razem z innymi państwami tworzymy Wspólnotę. Cieszymy się tym i świętujemy.

Dobrze, że jesteśmy razem!



# 20 wspólnych lat

## 12 gwiazd

Flaga UE przedstawia krąg 12 złotych gwiazd na niebieskim tle. Symbolizują one solidarność i harmonię między narodami Europy, a liczba 12 – kompletność i jedność. Choć państwa członkowskie mają własne barwy narodowe, flagę UE powszechnie wywieszają na budynkach rządowych, a także w innych reprezentacyjnych miejscach.



# Wczoraj i dziś

**Polska obecna i ta sprzed wejścia do Unii Europejskiej to dwa zupełnie różne kraje. W ciągu ostatnich dwóch dekad dokonaliśmy cywilizacyjnego skoku. Wspólne cele i wartości dają nam poczucie bezpieczeństwa. Jednak członkostwo w UE to nie tylko korzyści, lecz także wyzwania.**

Już pięć lat po upadku żelaznej kurtyny Polska złożyła wniosek o członkostwo w Unii Europejskiej. Nie mieliśmy wątpliwości, że chcemy związać naszą przyszłość z demokratycznymi państwami Zachodu. Aby dołączyć do UE, musieliśmy jednak dostosować nasze prawo i gospodarkę do unijnych standardów. To zadanie było trudne, wymagało wielu wysiłków. Ale wykonaliśmy je!

## **Polacy powiedzieli TAK**

Rozpoczęte w 1998 r. negocjacje zakończyły się sukcesem po pięciu latach. Traktat akcesyjny, który podpisaliśmy w kwietniu 2003 r., Polacy potwierdzili

w powszechnym referendum. Odbyło się ono w czerwcu 2003 r. Aż 77 proc. jego uczestników opowiedziało się za wejściem do Unii Europejskiej.

O północy 1 maja 2004 r. Polacy stali się oficjalnie obywatelami zjednoczonej Europy. W tym dniu Unia powiększyła się również o Cypr, Czechy, Estonię, Łotwę, Litwę, Malte, Słowację, Słowenię oraz Węgry. Było to największe dotychczasowe rozszerzenie UE.

## **Połączyły nas wspólne wartości**

Do głosowania na TAK przekonały nas przede wszystkim wartości, które dzielają mieszkańcy Unii. Korzyści

## 20 wspólnych lat

gospodarcze związane z napływem Funduszy Europejskich i uczestnictwem we wspólnym rynku zaczęliśmy odczuwać dopiero później. Unia kształtuje i pielęgnuje takie wartości jak równość, demokracja, poszanowanie

praw mniejszości i solidarność. Gotowość do współpracy, otwartość na innych i szacunek dla różnorodności. Zapisane w traktatach wartości są osiągnięciem, z którego Europejczycy mogą być dumni.

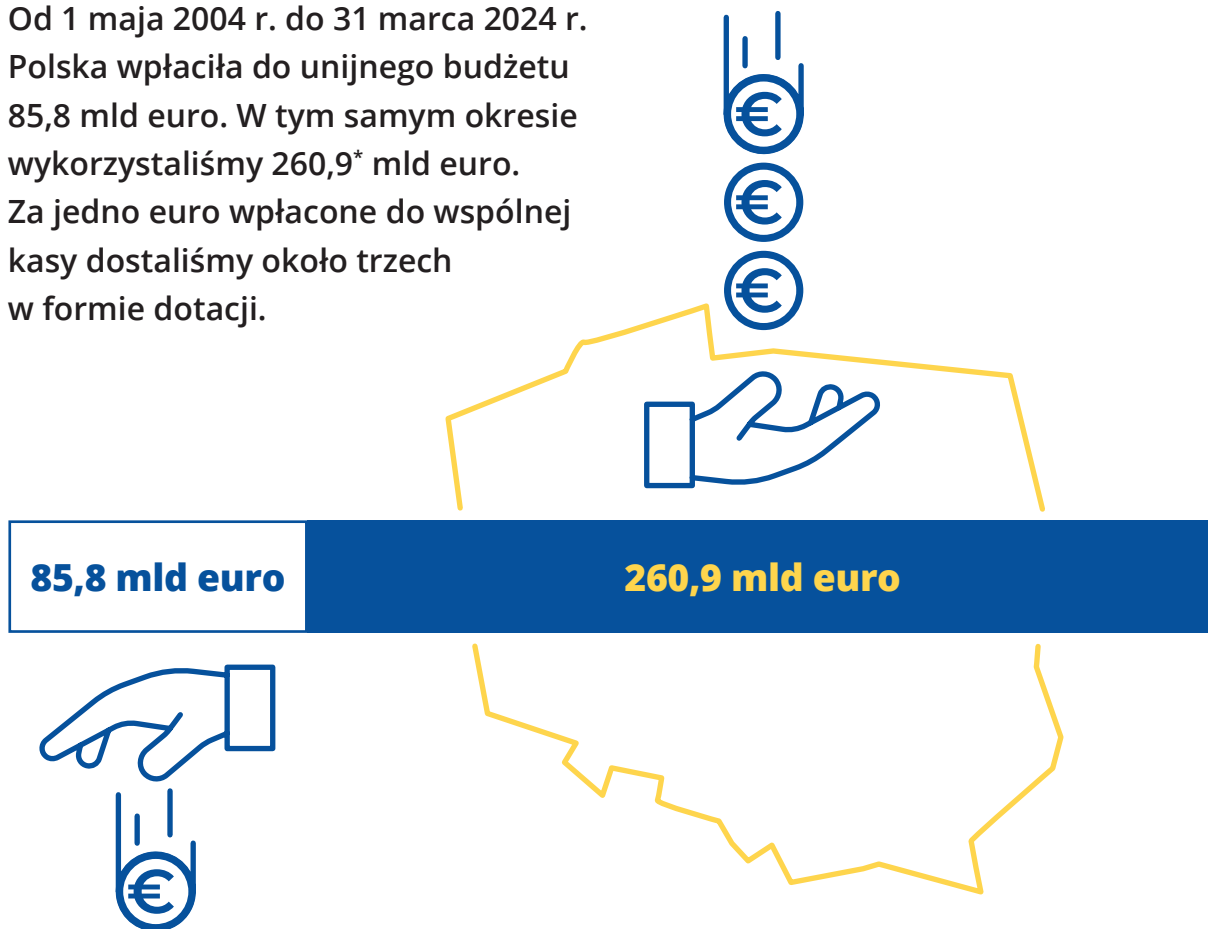


Siłą Unii Europejskiej jest poczucie wspólnoty



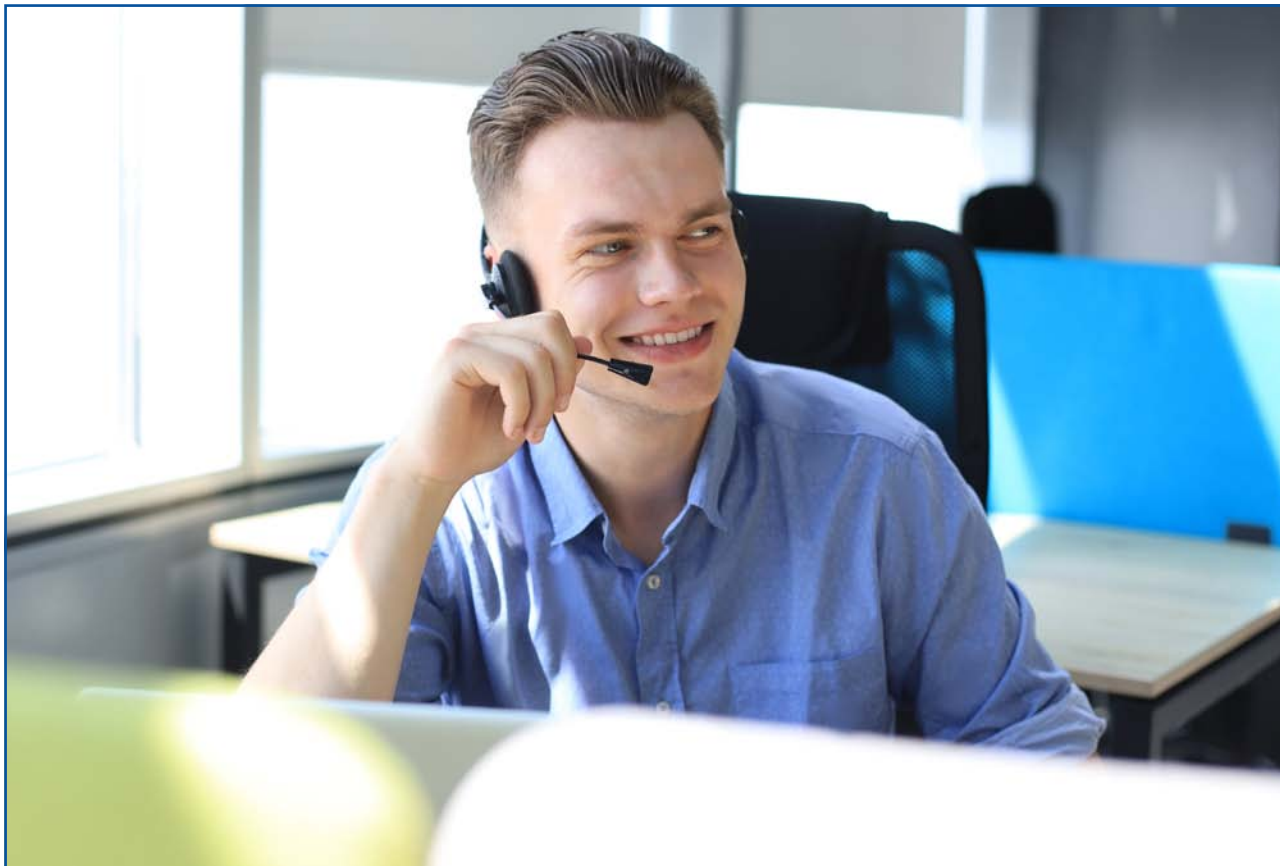
## Bilans korzyści

Od 1 maja 2004 r. do 31 marca 2024 r. Polska wpłaciła do unijnego budżetu 85,8 mld euro. W tym samym okresie wykorzystaliśmy 260,9\* mld euro. Za jedno euro wpłacone do wspólnej kasy dostaliśmy około trzech w formie dotacji.



Źródło: Ministerstwo Finansów

\* Do kwoty 249,5 mld euro (wpływy do marca 2024 r.) dodano kwotę otrzymaną na realizację Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększenia Odporności w wysokości 11,4 mld euro.



## Języki Unii

Po wejściu do Unii Europejskiej polski stał się jednym z jej urzędowych języków. Różnorodność kulturowa to wyróżnik Unii. Z tego powodu wspiera ona wielojęzyczność w działalności swoich instytucji. Dzisiaj UE tłumaczy każdy akt prawny na 24 obowiązujące języki urzędowe.

## Razem jest bezpieczniej

Gdy wstąpiliśmy do Unii, wzmocniliśmy swoje bezpieczeństwo. Zdajemy sobie jednak sprawę, że nie jest ono dane raz na zawsze. Ta świadomość pobudza nas do aktywnego uczestnictwa w ochronie granic oraz inwestowania w nowoczesne ratownictwo. Dla naszego bezpieczeństwa energetycznego kluczowe są stabilne dostawy paliw oraz większy udział energii odnawialnej.

Wspólnie z partnerami w UE angażujemy się w wykrywanie zagrożeń cybernetycznych i razem na nie reagujemy. Wypracowaliśmy sobie reputację lidera w produkcji wysokiej jakości żywności, co przyczynia się do bezpieczeństwa żywnościowego w całej Unii. Inwestujemy też w nowoczesną opiekę medyczną. A współpraca z partnerami unijnymi pozwala nam skuteczniej reagować na różne kryzysy, takie jak epidemie czy klęski żywiołowe.



Unia dba o nasze bezpieczeństwo cyfrowe

## Polubiliśmy otwarte granice

Doceniamy to, że możemy podróżować bez paszportu. Na ten przywilej musieliśmy poczekać do 2007 r., gdy staliśmy się częścią strefy Schengen. Zniesienie kontroli na granicach wewnętrznych dało impuls do rozwoju wspólnego rynku. Zniesienie ceł

i biurokratycznych procedur pobudziło wymianę handlową, napływ nowych technologii i inwestycji. To gigantyczne korzyści dla małych i dużych polskich firm. By wspólny rynek dobrze funkcjonował, trzeba uzgadniać i wprowadzać niezbędne regulacje. Od początku bierzemy udział w tym procesie i musimy być bardzo aktywni.



W Unii Europejskiej mamy swobodę podróżowania



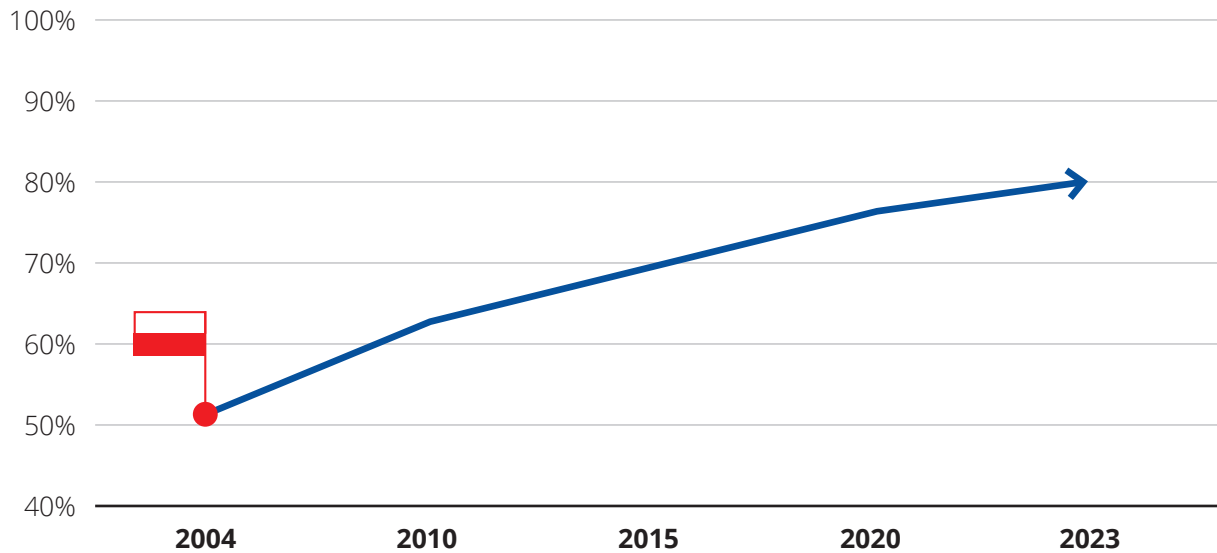
Unia dba o dostępność, tak by osoby ze szczególnymi potrzebami mogły rozwijać swoje pasje

## **Dobra współpraca**

W historii Europy obszary przygraniczne były areną konfliktów. Unijne programy Interreg pomogły zburzyć mury między sąsiadami. Zachęciły mieszkańców do współdziałania ponad granicami. Dziś wspierają współpracę także między krajami i regionami, które nie sąsiadują ze sobą, a nawet leżą na innych kontynentach. Budżet programów Interreg dla całej Europy na lata 2021-2027 wynosi prawie 10 mld euro.

## Wzrost zamożności

PKB na głowę mieszkańca Polski wzrósł z 51 proc. w 2004 r. do 80 proc. średniej UE w 2023 r.



Źródło: Eurostat

Rynek bez granic to nie tylko korzyści dla gospodarki, ale także dla każdego z nas. To większa wolność i nowe szanse! Możemy bez zbędnych formalności wyjeżdżać do pracy, na studia czy na wakacje. Otwarte granice przyczyniły się do sukcesu programu Erasmus+. Ponad 270 tys. polskich uczniów, studentów i nauczycieli wyjechało za granicę. Nie tylko po wiedzę i doświadczenie. Mogli tam także poznać inne kultury, wymienić się doświadczeniami, a nawet nawiązać przyjaźnie. System unijnych stypendiów sprawił, że podróżowanie stało się dostępne dla osób z różnych środowisk.

### **Rozumiemy, czym jest solidarność**

To ważne słowo w naszej najnowszej historii. Solidarność jest zasadą, która leży u podstaw współpracy między państwami członkowskimi UE w różnych obszarach. Przyczynia się do jedności i siły Unii. Przejawia się m.in. poprzez politykę spójności, dzięki której zmniejszają się różnice w rozwoju społecznym i gospodarczym między regionami. Unia

inwestuje m.in. w tworzenie miejsc pracy, edukację i ochronę zdrowia w mniej zamożnych regionach. Z tej solidarności korzystamy od 20 lat. Nasz PKB na głowę mieszkańca wzrósł z 51 proc. w 2004 r. do 80 proc. średniej UE w 2023 r.

Nadal otrzymujemy najwięcej z unijnego budżetu. Od 2004 r. do naszego kraju napłynęło ok. 161,3 mld euro w ramach polityki spójności, ok. 78,2 mld euro ze wspólnej polityki rolnej i niemal 18 mld euro z innych funduszy. Łącznie – po uwzględnieniu innych transferów – to 260,9 mld euro! W tym samym czasie wpłaciliśmy do budżetu UE ok. 85,8 mld euro. W rezultacie, po 20 latach członkostwa, nasz bilans wynosi 175,2 mld euro na plusie.

### **Lepiej się nam żyje**

Jako ważny i silny partner odważnie sięgamy po więcej. Po wstąpieniu do Unii Europejskiej wzrosło zaufanie do Polski. Staliśmy się atrakcyjnym krajem do inwestowania. Przez ostatnie 20 lat

## 20 wspólnych lat

powstawały nowe fabryki, centra usługowe i ośrodki badawcze. Inwestycje przyczyniły się do transferu nowoczesnych technologii, wzrostu eksportu i obniżenia stopy bezrobocia. Ten ostatni wskaźnik stanowi szczególnie powód do satysfakcji. Od 2004 r. stopa bezrobocia zmniejszyła się w Polsce z poziomu dwukrotnie wyższego od średniej unijnej (19,8 proc. przy średniej UE 10 proc.) do poziomu dwukrotnie niższego od tej średniej (3 proc. przy średniej UE 6 proc.). Dużo lepsza sytuacja osób do 25. roku życia na rynku pracy sprawia, że polska młodzież z optymizmem patrzy w przyszłość.

Przyjęcie unijnych wartości, takich jak praworządność i równość wobec prawa, przyczyniło się do wzmocnienia instytucji publicznych. Efektem wprowadzenia przejrzystych procedur wydawania Funduszy Europejskich jest z kolei poprawa jakości usług. Stosowanie unijnych mechanizmów kontrolnych oraz współpraca z instytucjami europejskimi mają korzystny wpływ na zwalczanie korupcji.

Trzeba jednak pamiętać, że z czasem bogacące się polskie regiony będą otrzymywać mniej pieniędzy z polityki spójności. Więcej dostaną mniej zamożni, żeby mogli skracać dystans do tych bogatszych, czyli do nas. Tego wymaga solidarność.

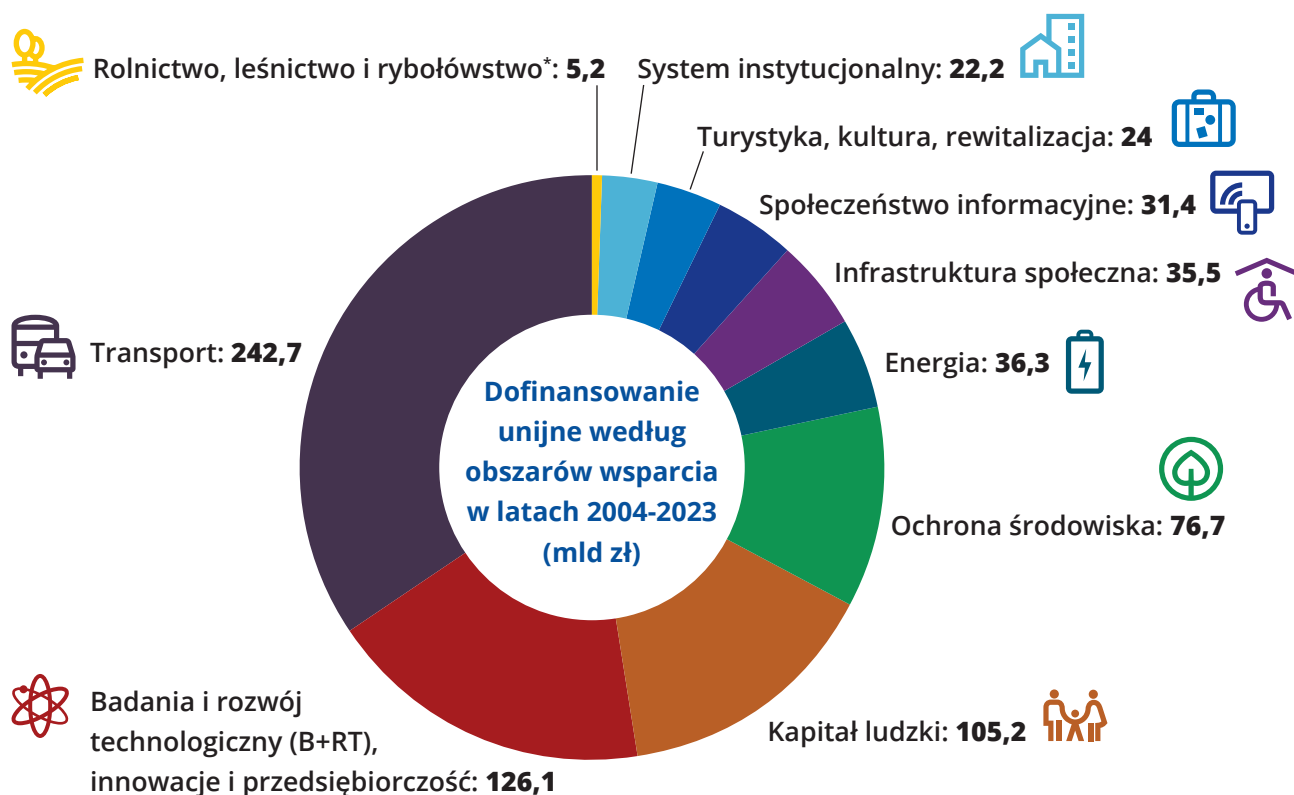
## Wyzwania

Jesteśmy zdecydowani, by wspólnie z naszymi partnerami z UE przeciwdziałać zagrożeniom, przed którymi stoją Europa i świat. Naszymi priorytetami są zapewnienie bezpieczeństwa i ochrona wartości demokratycznych na kontynencie. Teraz wystawionych na próbę przez napaść Rosji na Ukrainę. Wspólne działania są niezbędne, aby skutecznie zarządzać migracją, przeciwdziałać globalnemu ociepleniu klimatu i zapewnić konkurencyjność europejskiej gospodarce. Będziemy budować silną, bezpieczną i zjednoczoną Europę, gotową sprostać wyzwaniom XXI w.



## Co wspiera Unia Europejska

Wartość unijnego dofinansowania projektów realizowanych z polityki spójności wyniosła od 2004 r. nieco ponad 700 mld zł.



Źródło: Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej

\* Obszar „Rolnictwo, leśnictwo i rybołówstwo” dotyczy wyłącznie perspektywy 2004-2006.

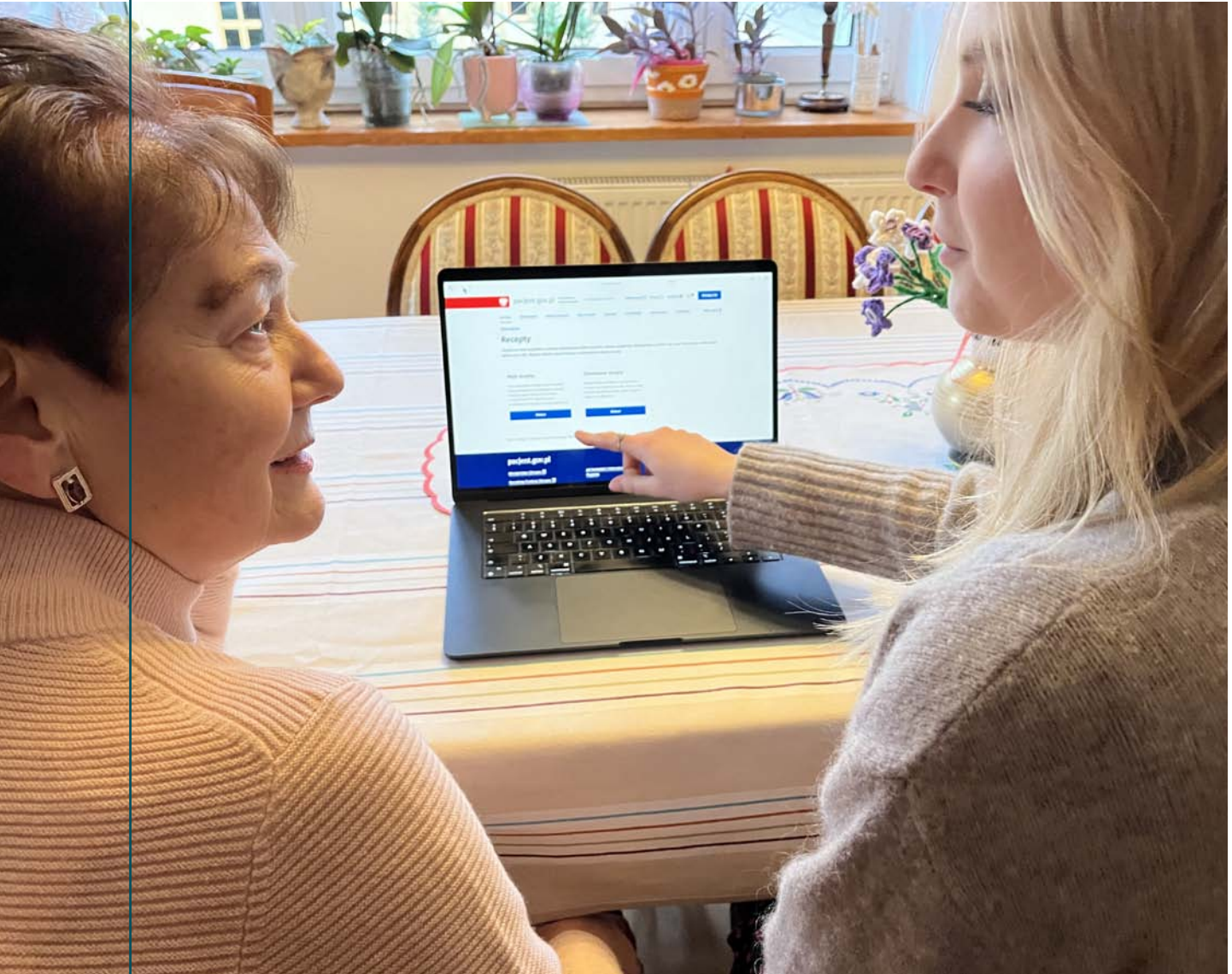


# Nowoczesna Polska



## Poprawiamy wyniki

Corocznie aktualizowana Europejska Tablica Innowacyjności porównuje wyniki państw członkowskich w zakresie badań i innowacji. Polska jest w grupie „wschodzących innowatorów” z wynikami na poziomie 63 proc. średniej UE. Podczas gdy w latach 2022-2023 innowacyjność w Unii poprawiła się o 0,6 punktu procentowego, w Polsce wzrosła aż o 5,2.



# Klikasz i masz

Usługi publiczne dostępne w internecie to jedno z większych osiągnięć naszych czasów. – Nie muszę podawać w aptece żadnego numeru ani peselu. Wystarczy, że pokażę kod QR i mogę wykupić leki – opowiada Danuta Potaman, emerytka z Gorzowa Wielkopolskiego, która korzysta z IKP (Internetowego Konta Pacjenta).

Przyzwyczajeni, że w urzędzie, banku czy u lekarza trzeba stawić się osobiście, nie mogliśmy uwierzyć, że można inaczej. Unia Europejska wniosła nowe standardy. Od kilku lat używamy IKP, Profilu Zaufanego czy aplikacji mObywatel. Polska pod względem dostępności e-usług jest w europejskiej czołówce.



Cyfrowy świat jest dla wszystkich. Seniorzy doceniają e-receptę. W obsłudze strony internetowej pani Danuta może liczyć na pomoc wnuczki Julii

I przydaje się międzypokoleniowa wymiana doświadczeń. – Babcia na początku bała się, że coś źle kliknie w IKP i zniknie jej recepta. Ale teraz już sama wchodzi na swoje konto – mówi Julia Turczyńska, wnuczka pani Danuty. – Ostatnio pomogłam jej nawet założyć w smartfonie aplikację mObywatel. Idzie z duchem czasu – cieszy się.

Pani Danuta jest otwarta na nowości. I chwali zalety e-usług. Dzięki nim może sprawdzić, do kiedy ma ważne e-skierowanie na badania, a nawet upoważnić bliską osobę do przeglądania wyników. To przydaje się w czasie niespodziewanych problemów zdrowotnych. Zresztą te dane można też udostępnić lekarzowi lub pielęgniarce.

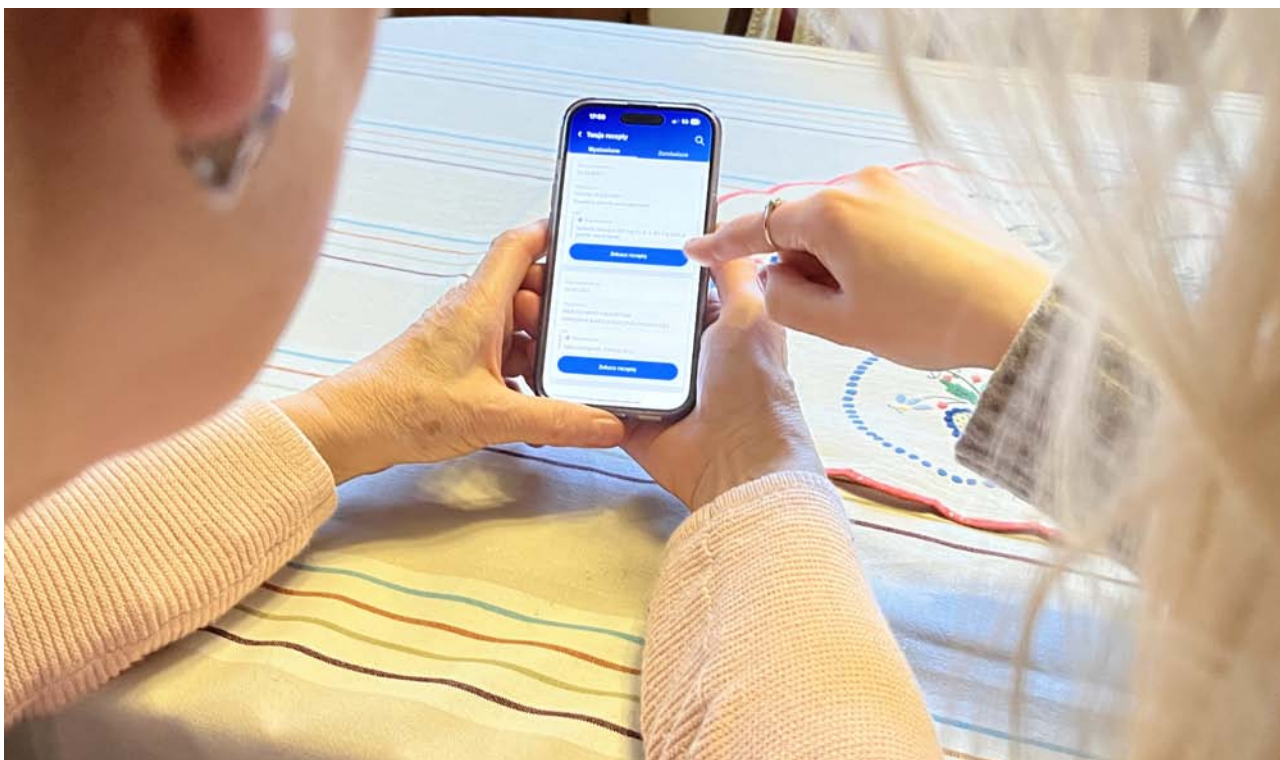
Zdalne załatwianie spraw to wielka wygoda. Chcesz podpisać dokument? A może złożyć wniosek o paszport lub



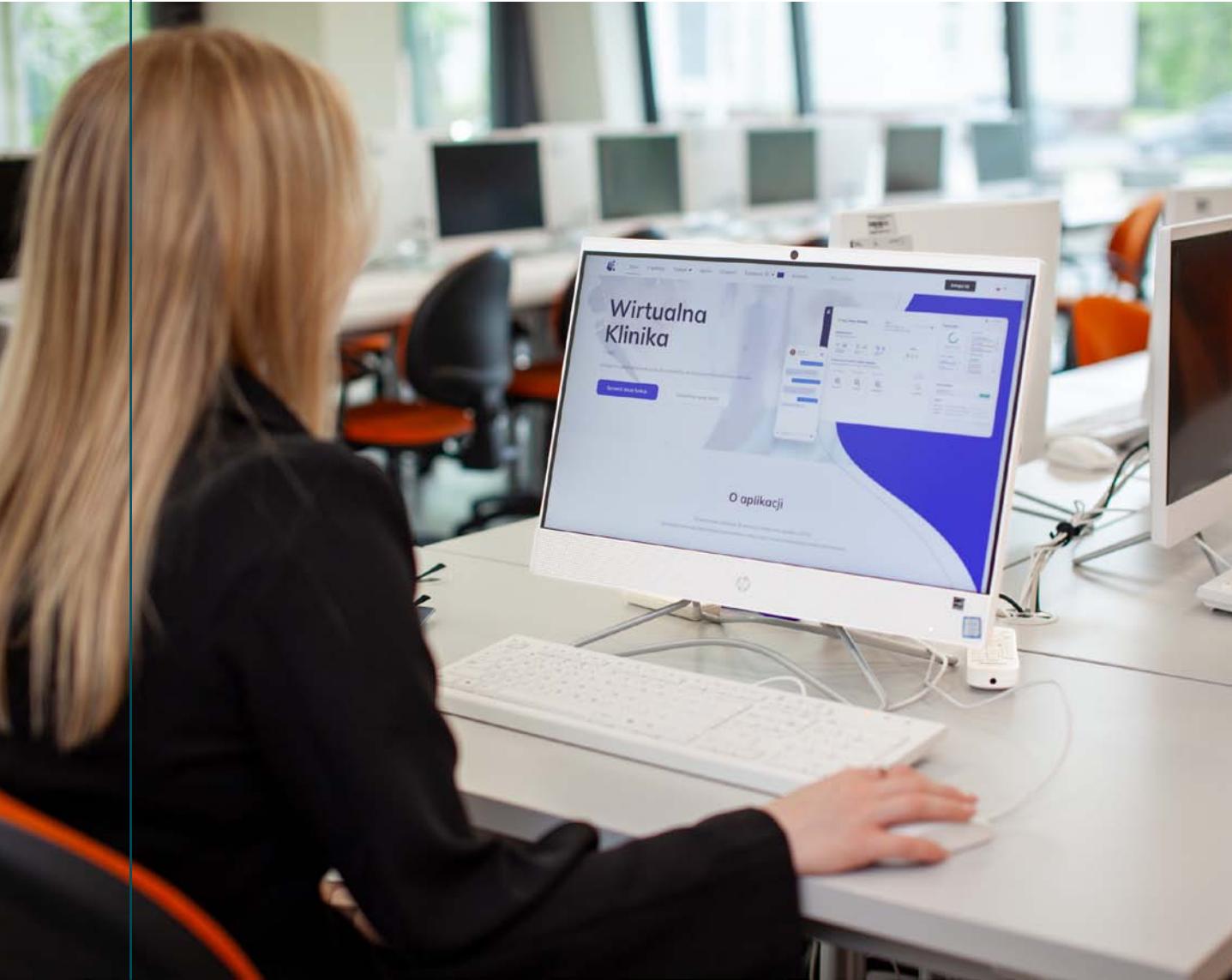
o Kartę Dużej Rodziny? Dzięki e-usługom zrobisz to szybciej. Klikasz i masz!



Rozwiązania cyfrowe pomagają nam w życiu i pracy. Projektowane dziś e-usługi publiczne są coraz prostsze i dostępne dla wszystkich obywateli. Unia Europejska przygotowała też nowoczesne prawo, dzięki któremu nasze dane będą lepiej chronione.



Seniorzy uczą się nie tylko od młodych. Korzystają też z kursów dofinansowanych przez UE

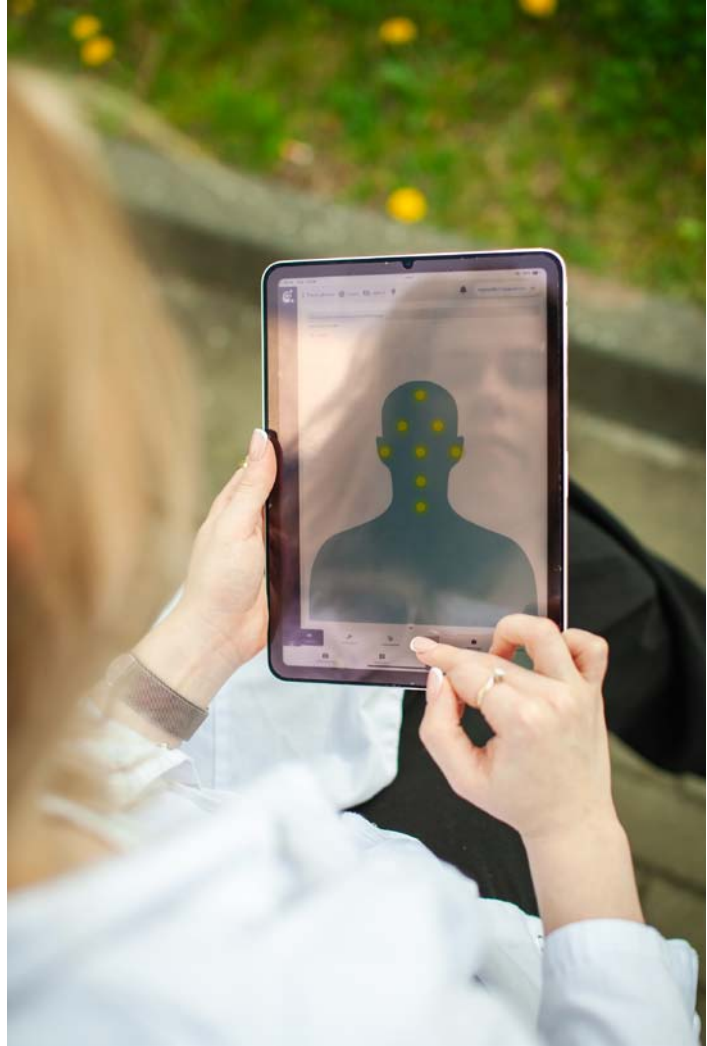




# Edukacja na miarę XXI wieku

Studenci medycyny nadal zdobywają wiedzę z opasłych podręczników. Ale w wyrabianiu praktycznych umiejętności może im pomóc aplikacja oparta na sztucznej inteligencji (AI). Wirtualna Klinika to platforma stworzona i udostępniana przez firmę BD Polska sp. z o.o. Realizację takich projektów badawczo-rozwojowych umożliwiają Fundusze Europejskie. Bo Unia docenia innowacyjne pomysły.

Współtwórcami platformy są lekarze, którzy wskazali, czego brakuje w nauce zawodu. – W Wirtualnej Klinice uczę się prowadzenia wywiadu, stawiania diagnozy i leczenia pacjentów – mówi Magdalena Zawadzka, studentka V roku medycyny na Pomorskim Uniwersytecie Medycznym w Szczecinie. – Korzystam przy tym



Aplikacja Wirtualna Klinika pomaga studentom w nauce diagnostyki i leczenia pacjentów



Współtwórca aplikacji Dariusz Wierzba (z prawej) podczas Forum Innowacyjnej Edukacji Medycznej

z bogatej bazy materiałów edukacyjnych i badań diagnostycznych.

System czerpie ze zbioru wielu prawdziwych przypadków. – Dzięki temu zdobywam doświadczenie kliniczne – mówi studentka. Podkreśla, że aplikacja uczy samodzielnego rozwiązywania problemów. Przygotowuje do pracy z pacjentem. Pomaga też w przygotowaniu do egzaminów.

Wykładowczyni i lekarka Joanna Michalik z Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego nie ma wątpliwości, że Wirtualna Klinika pomaga studentom w nauce rozmowy z pacjentami oraz analizowaniu badań. – Nauczyciele mogą śledzić postępy studentów, a użytkownicy porównywać się z innymi – komentuje. Z systemu korzystają także pracownicy ochrony zdrowia.

★

Fundusze Unii Europejskiej przyczyniają się do wzrostu nakładów na prace badawczo-rozwojowe w Polsce. Dzięki temu systematycznie zmniejszamy dystans do najbardziej innowacyjnych krajów w Europie.



Magdalena Zawadzka uczy się do egzaminu



# Blżej świata

Agnieszka, Bartek i Hania kilka lat temu szukali miejsca, gdzie mogliby wybudować upragniony dom. Odpowiednią działkę znaleźli w Swarzędzie na Kocieniu. – Bardzo ważna była dla nas bliskość autostrady A1 – przyznaje Bartek. – Dzięki niej łatwo

do nas dojechać. To ważne, bo nasza rodzina i przyjaciele mieszkają w całej Polsce – dodaje Agnieszka.

Cała rodzina lubi podróże, bo dostarczają nowych wrażeń. Szczególnie polubili południową część Europy.



Rodzice Hani upodobili sobie południe Europy. Autostrada skróciła im podróże



przez zakorkowane miasta i wioski z wąskimi ulicami. Droga szybko nas męczyła – opowiada Agnieszka. Te zmiany nie byłyby możliwe bez unijnych dotacji. Dofinansowanie z Funduszy Europejskich przyspieszyło budowę nowoczesnej

Kiedyś z Kociewia do południowej granicy Polski jechali około ośmiu godzin. Teraz podróż zajmuje im niewiele ponad cztery. – A jeżdżę zgodnie z przepisami – zapewnia Bartek. Pierwszy przejazd całą autostradą był dla rodziny niemałym zaskoczeniem. – Bardzo szybko znaleźliśmy się na drugim końcu Polski – wspomina.

– Wcześniej podróżowanie wymagało od nas większego wysiłku. Przebijaliśmy się

sieci drogowej w całej Polsce. Małżeństwo docenia, że teraz na trasie jest bezpieczniej. I dlatego chętnie podróżuje ze swoją córką Hanią.

Jednak autostrada A1 to nie tylko komfort jazdy. Sprzyja ona także spontanicznym decyzjom! Gdy we Wrocławiu grał Lech Janerka, Bartek i Agnieszka nie zastanawiali się długo, czy jechać. Już po kilku godzinach bawili się na koncercie.



Autostrada A1, zwana Bursztynową, jest częścią europejskiej trasy E75, która łączy Norwegię z Grecją. Po wejściu do UE Polska wybudowała lub zmodernizowała ponad 4 tys. km autostrad i dróg ekspresowych. Inwestujemy też w obwodnice i bezpieczne skrzyżowania. To m.in. dzięki temu spada liczba najtragiczniejszych wypadków. Podróże stały się szybsze, a nasze bezpieczeństwo wzrosło.



A1 jest jedyną polską autostradą o przebiegu południkowym





# Moc dźwięków

Muzyka i wzornictwo przemysłowe są jego pasją. I to z nimi chciał związać swoje zawodowe życie. Udało się. Ale tego, że założy firmę rodzinną i będzie jej prezesem, nie planował. Wszystko przez Musicon. Projekt drewnianego walca z mnóstwem przycisków był pracą dyplomową Kamila Laszuka na wrocławskiej Akademii Sztuk Pięknych. I tak by pewnie zostało, gdyby nie jego konsekwencja i cierpliwość. To one sprawiły, że z idei zapisanej w 3D zrodził się prototyp. A także pomoc rodziców, którzy sprzedali dom, by zainwestować w rozwój instrumentu.

Badania dowiodły, że Musicon ma wielką moc. Sprawia, że u dzieci 2,5 raza szybciej rozwija się pamięć słuchowa, wzrokowa i przestrzenna. U seniorów poprawia funkcje poznawcze. I jednym, i drugim pomaga współdziałać i nawiązywać relacje.



Musicon pobudza dziecięcą kreatywność



W trakcie zabawy dzieci przyciskają guziki, tak jakby zapisywały nuty

Świetnie sprawdza się w terapii dzieci ze spektrum autyzmu i porażeniem mózgowym. By z instrumentu zaczęło korzystać szersze grono odbiorców, musiał trafić do produkcji. Stało się to

dzięki możliwościom, jakie daje nam obecność w Unii Europejskiej. To UE inwestuje w innowacyjne start-upy. Bez tej pomocy młodym przedsiębiorcom byłoby o wiele trudniej.

– Rozwijanie Musiconu traktuję jak misję. Podobnie jak każdy pracownik firmy – mówi Kamil Laszuk.  
– Chcielibyśmy, żeby nasz instrument był standardem w edukacji i przenośli ją na wyższy poziom. I żeby stał się dostępny finansowo. Tworzymy nowe scenariusze zajęć z jego użyciem. Szkolimy nauczycieli. No i staramy się zaspokoić popyt. Dziś z instrumentu korzysta

ok. 250 placówek: przedszkoli, gabinetów terapeutycznych, żłobków. Do końca tego roku ma być ich już 400. Zamówienia płyną z całego świata, m.in. Australii, Singapuru czy USA.



W Polsce co roku powstają tysiące start-upów, czyli firm lub organizacji opartych na innowacyjnym pomysle. Wiele z nich opracowuje rozwiązania, które wprowadzają edukację w inny, nowoczesny wymiar. Unia Europejska pomaga im się rozwijać i odnosić sukcesy, również za granicą.



Kamil Laszuk (z lewej) z zespołem, który pracuje nad rozwojem instrumentu



# Zdrowa Polska



## Łatwiejsze leczenie

UE ułatwia swoim obywatelom dostęp do usług opieki zdrowotnej podczas pobytu w innych państwach członkowskich. Zapewnia to Europejska Karta Ubezpieczenia Zdrowotnego (EKUZ) i dyrektywa w sprawie transgranicznej opieki zdrowotnej. W razie potrzeby obywatele UE mają zagwarantowane niezbędne leczenie za granicą bez ponoszenia kosztów finansowych.



# Pełnia życia

Przeprowadził pierwszą w Polsce operację wszczepienia implantu ślimakowego osobie całkowicie niesłyszącej (1992). Jego badania dowiodły, że taki zabieg jest bezpieczny i zapewnia pacjentowi rozwój słuchu i mowy. Później przeprowadził pierwsze na świecie

operacje u osób z częściową głuchotą. – Niegdyś medycyna nie miała im nic do zaproponowania. Pierwszą pacjentką była studentka psychologii. Dziś prowadzi firmę i posługuje się kilkoma językami – mówi prof. Henryk Skarżyński, dyrektor Instytutu Fizjologii i Patologii Słuchu.



Prof. Henryk Skarżyński (na sąsiedniej stronie) wspomina, że 2/3 kwoty na budowę Świętowego Centrum Słuchu w Kajetanach pochodziło z UE



dofinansowanie z Funduszy Europejskich. W ten sposób w 2012 r. powstało Światowe Centrum Słuchu w podwarszawskich Kajetanach, w którym wprowadza się do praktyki klinicznej innowacyjne rozwiązania. Lekarze z całego świata – podczas specjalnych kursów – uczą się od prof. Henryka Skarżyńskiego, jak wykonywać najbardziej skomplikowane operacje.

Podczas polskiej prezydencji w Radzie UE (2011) wraz ze swoim zespołem zwrócił uwagę na skalę występowania zaburzeń słuchu, wzroku i mowy wśród dzieci w Europie. Przekonał europejskich partnerów, że można to zjawisko skutecznie ograniczyć poprzez powszechne programy badań przesiewowych. Dziś stają się one standardem w krajach Unii.

Instytut dążył do rozbudowy bazy naukowej i klinicznej. Dostał na to

Centrum należy do liderów w dziedzinie otolaryngologii i inżynierii biomedycznej. – Wykonujemy tu najwięcej w świecie operacji poprawiających słuch. Wsparcie z UE sprawiło, że wprowadzamy przełomowe metody leczenia, a Polacy mają dostęp do najnowszych technologii – podkreśla profesor. Przywracają one pacjentów do życia w społeczeństwie – chodzą oni do zwykłych szkół, pracują, uczą się języków obcych, rozwijają swoje pasje artystyczne. Cieszą się pełnią życia!





W 2004 r. nowi członkowie Unii Europejskiej przeznaczali na służbę zdrowia przeciętnie 6,42 proc. PKB, podczas gdy pozostałe państwa – 8,46 proc. Po akcesji sytuacja znacząco się poprawiła. Zaczęliśmy więcej inwestować w ochronę zdrowia. Polacy zyskali dostęp do najnowszych metod leczenia.



Centrum posiada nowoczesny sprzęt do ćwiczeń chirurgicznych.  
Operacje mogą śledzić na żywo inni lekarze



## Rozwinąć skrzydła

Polskie szpitale i przychodnie mają coraz więcej nowoczesnej aparatury. Pomaga ona postawić precyzyjną diagnozę, a potem umożliwia właściwą terapię. Najwięcej zmieniło się w tej dziedzinie, odkąd jesteśmy w Unii

Europejskiej. Placówki inwestują unijne pieniądze nie tylko w wyposażenie. Dostosowują też przestrzeń do potrzeb pacjentów. Jednym z takich miejsc jest Wojewódzki Szpital Zespolony w Toruniu. – Zyskaliśmy nowoczesny



Wojewódzki Szpital Zespolony w Toruniu ma świetnie wyszkolony personel. To dziś europejski standard leczenia

i różnorodny sprzęt. Dzięki temu mogliśmy zwiększyć ofertę usług medycznych. Nasz nowy szpital daje szansę na trwałe odzyskanie zdrowia. Spełnia też oczekiwania wykwalifikowanego personelu – podkreśla dr nauk o zdrowiu Ewa Sztuczka.



Doktor nauk o zdrowiu Ewa Sztuczka. Toruński szpital przeprowadza kilkadziesiąt tysięcy operacji rocznie

Na dziesięciu salach Centralnego Bloku Operacyjnego przeprowadza się kilkadziesiąt tysięcy zabiegów rocznie. Zwykle bardzo skomplikowanych, a przy tym małoinwazyjnych. Na takie pozwala robot Da Vinci. – Sprawdza się on szczególnie w leczeniu nowotworów w ginekologii i urologii – mówi dr Ewa Sztuczka.

Innowacje są obecne na każdym kroku. Na przykład próbki z sali operacyjnej pocztą pneumatyczną trafiają do Zakładu

Patomorfologii Klinicznej. A wynik jest znany po 20 minutach! Wysokiej klasy sprzęt endoskopowy z doskonałym systemem wizyjnym umożliwia obrazowanie w dużej rozdzielczości np. jamy brzusznej i stawów. Obraz z sal operacyjnych można przekazać w dowolne miejsce w szpitalu i poza jego mury. To nieocenione rozwiązanie podczas konsultacji trudnych przypadków. Sprawdza się też w działaniach dydaktycznych, w trakcie konferencji i warsztatów.



Nowocześniejsze szpitale, sprzęt medyczny najnowszej generacji oraz innowacyjne metody lecznicze i techniki diagnostyczne. Coraz wyższe umiejętności lekarzy i pielęgniarek. Choć polska opieka medyczna od lat zмага się z trudnościami, Fundusze Europejskie pozwalają jej zbliżyć się do najwyższych światowych standardów.





# Narysować szczęście

Kredki pomagają rozwijać zdolności manualne i koordynację. Jednak u dzieci z niepełnosprawnościami te klasyczne nie zawsze się sprawdzają.

Fundusze Europejskie pozwalają tworzyć innowacyjne rozwiązania, a jednym z nich są „edki”. To zestaw

terapeutycznych kredek, które powstały dla dzieci ze spastycznością rąk. Oznacza to zgięte i zaciśnięte palce oraz opadający nadgarstek. Pomysł wcieliła w życie dizajnerka dr Aleksandra Satława, która wzięła udział w projekcie Inkubator Włączenia Społecznego.



„Edki” usprawniają ręce. Te wyjątkowe kredki wykorzystuje w swojej pracy fizjoterapeutka Zofia Karska-Widomska (na zdjęciu z lewej)



„Edki” to jedna z 60 innowacji stworzonych w projekcie Inkubator Włączenia Społecznego

W założeniu „edki” miały po prostu umożliwić pacjentom rysowanie. Okazało się jednak, że mogą znacznie

więcej, co potwierdzają praktycy. – Ich kształt aktywizuje dłoń, palce, nadgarstek i łokieć do wyprostu. Zauważyłam, że są niezastąpione w pracy z dziećmi z nadpobudliwością ruchową i nieprawidłowym napięciem – tłumaczy Zofia Karska-Widomska, fizjoterapeutka i osteopatka.

Dzieci chwytają je w najwygodniejszy dla siebie sposób. Czasem masują nimi ręce i nogi. To ułatwia diagnostykę. Terapeuta widzi, z jakimi problemami zmagają się pacjenci.

– Kiedy idę na spotkanie z dziećmi, zabieram tylko „edki”. Są bezpieczne i wykonane z nieszkodliwych materiałów. Pacjenci nie

mają dodatkowych bodźców. Im więcej spokoju podczas badania, tym więcej mogą zobaczyć – dodaje terapeutka.





Unia Europejska stawia na innowacje w rozwiązywaniu problemów społecznych i zdrowotnych. Wiele z nich opracowaliśmy przy wsparciu Funduszy Europejskich. Te pieniądze dały szansę na zapewnienie dostępności i lepszy start w przyszłość dla wielu z nas. Szczególnie dla osób, które w codziennym życiu napotykają bariery.





# Bezpieczna Polska



## Ponad granicami

Chociaż granice wewnętrzne strefy Schengen pozostają otwarte, nie oznacza to, że są niezabezpieczone. Wspólny System Informacyjny Schengen umożliwia państwom członkowskim, w tym Polsce, wymianę informacji na temat osób zaginionych, podejrzanych lub przestępców.



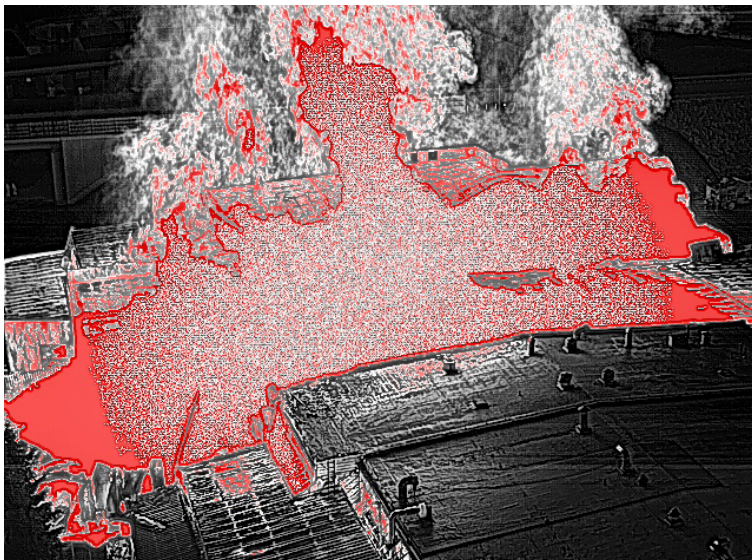
# Więcej niż tysiąc słów

W czasie akcji ratowniczej komunikacja musi być niezawodna. Coraz większą rolę odgrywa w niej przekaz obrazu z dronów. Komenda Wojewódzka Państwowej Straży Pożarnej w Rzeszowie (KW PSP) ma pionierski system łączności z całkowitym zasięgiem

na terenie Podkarpacia. Pomaga on ratować życie i usprawnia wymianę informacji pomiędzy jednostkami ratowniczymi. Zakup nowych urządzeń umożliwiło dofinansowanie z Funduszy Europejskich. Bez takiego wsparcia praca strażaków byłaby trudniejsza.



Rzeszowska Komenda Wojewódzka PSP ma teraz pełny przegląd sytuacji podczas akcji ratowniczych. Aspirant Mateusz Telesz śledzi ich przebieg na monitorach



Techniki termowizyjne pokazują precyzyjnie, gdzie się pali. Takie zdjęcia dostarczył dron unoszący się nad płonąca halą (na zdjęciu obok)

Gdy służby wzywane są do zdarzenia, nie wszyscy uczestnicy akcji są w terenie. W siedzibie KW PSP w Rzeszowie znajduje się stanowisko kierowania. Stąd oficerowie Państwowej Straży Pożarnej wspomagają prace strażaków, którzy działają czasami w miejscu oddalonym nawet ponad 100 km.

– Pamiętam pożar dużej hali produkcyjnej. Z perspektywy wozu

strażackiego nie było widać, jak duży jest ogień i gdzie dokładnie jest jego źródło. Strażacy, którzy tam byli, nie mogli więc wiedzieć, że pożar tli się bezpośrednio pod dachem – tłumaczy młodszy aspirant Mateusz Telesz.

– Na szczęście nasze drony mają termowizję i wysyłają nam obraz na żywo. Dzięki temu możemy precyzyjnie określić, gdzie się pali i jakie działania musimy podjąć. Bez nowego systemu gaszenie byłoby mniej efektywne, a straty zdecydowanie większe.

Ten sam obraz widoczny jest w komendach powiatowej, wojewódzkiej i głównej. Działania mogą więc wspierać specjaliści niemal z całego kraju. – Obraz mówi więcej niż tysiąc słów. Informacje przekazywane ustnie mogą być nieprecyzyjne – mówi aspirant Telesz. Dyżurny widzi pracę kolegów, ma z nimi stały kontakt i może wysłać dokładnie taką pomoc, jaka jest potrzebna.



Nasz kraj należy do Unijnego Mechanizmu Ochrony Ludności. Gdy rozmiar katastrofy przerasta zdolności danego państwa, może się ono zwrócić o pomoc do innych jego uczestników. Liczba akcji pomocowych wzrosła w ostatnich latach do ponad 100 rocznie.







# Bezpieczeństwo bez granic

Przestępca, który wjedzie do Unii Europejskiej, nie może czuć się bezpiecznie. Doskonale widać to na pograniczu polsko-czeskim. – Wszystko przećwiczyliśmy. Dzięki temu działamy bardzo sprawnie – mówi nadkomisarz

Piotr Harmata z Komendy Wojewódzkiej Policji w Opolu. – Granicy faktycznie nie ma. Dlatego błyskawicznie musimy się wymieniać informacjami. Czy to podczas pościgu, czy poszukiwań zaginionej osoby – dodaje.



W trakcie akcji poszukiwania osób na pograniczu opolska policja wymienia się informacjami z czeskimi partnerami. Współdziałanie ponad granicami daje dobre rezultaty



Nadkomisarz Piotr Harmata. Znakomity sprzęt i znajomość technik pracy w terenie zwiększają skuteczność służb

W akcjach policja wykorzystuje nowoczesny sprzęt komputerowy i kamery termowizyjne. Odkąd jesteśmy w Unii, zakup takich urządzeń i szkolenie funkcjonariuszy stały się łatwiejsze. Komenda z Opola dostała na to pieniądze z unijnych programów współpracy transgranicznej.

Piotr Harmata dobrze wie, jak ważna jest koordynacja pracy służb z różnych krajów. Pamięta wspólną akcję poszukiwawczą, która nie zakończyła się powodzeniem. – To było przed wstąpieniem do Unii Europejskiej. Zaginioną kobietę znaleźliśmy na granicy. Było już za późno, by ją uratować – opowiada.

– Dziś takich sytuacji unikamy. Poznaliśmy się lepiej z naszymi sąsiadami. Mamy bardzo dobry sprzęt i znamy techniki pracy w terenie. W połowie 2023 r. czescy policjanci prowadzili pościg za poszukiwanym listem gończym mieszkańcem Ostrawy. Zatrzymali go na swoim terenie policjanci z Głubczyc – dodaje.

Nadkomisarz wspomina drobny epizod. – Podczas wspólnych ćwiczeń okazało się, że czeskie mapy nie obejmują terenu Polski. Oczywiście ten błąd szybko naprawiliśmy – śmieje się. Policjanci z sąsiednich państw mogą teraz działać skutecznie.



Wejście Polski do strefy Schengen sprawiło, że zniknęły kontrole na granicach z krajami, które należą do UE. Możliwy jest swobodny przepływ osób, towarów i usług. Jednak przestępcy wcale nie mogą czuć się bezkarni. Działalność mocno utrudnia im współpraca policji ze wszystkich krajów Unii Europejskiej.





# Smak dzieciństwa

Grażyna Wiatr prowadzi gospodarstwo sadownicze z mężem i synem. Zajmuje się produkcją soków, tak jak jej babcia Stanisława. Trochę los pokierował ją w tę stronę. – W 2010 r. grad zniszczył nasz sad. Wtedy eksportowaliśmy owoce za granicę. Niestety, obite jabłka nie nadawały się na sprzedaż. Nie chcieliśmy marnować zbiorów, które nie spełniały jedynie wymogów estetycznych. Dlatego jabłka przetłoczyliśmy na sok – opowiada.

Sok był mętny, ale bardzo smaczny. Rodzina postanowiła zainwestować. – Rozbudowaliśmy tłocznię. Wsparcie z Unii Europejskiej umożliwiło nam zakup ciągników i modernizację gospodarstwa – opowiada. Oferta poszerzyła się o soki wytrawne, ziołowe i warzywne. – Jakość i tradycja zobowiązują! Nasze soki



Grażyna Wiatr prowadzi rodzinne gospodarstwo. Po lewej: w hali produkcyjnej

łoczymy z całych owoców, nie zawierają konserwantów ani wody. Mają w składzie naturalnie występujące cukry – opowiada właścicielka tłoczni. Zachowują właściwości surowych owoców i warzyw, bo są tłoczone na zimno. I mają zupełnie inny smak niż te klarowne.

Dziś Wiatrowy Sad w Kałużewie sprzedaje soki w całym kraju. Na 17 ha rosną soczyste owoce, świeże zioła i kwiaty czarnego bzu. Produkty zdobyły już ponad 30 nagród. Właściciele doceniają opinie konsumentów. Cieszą się, że wracają oni po soki i podpowiadają, jak można łączyć smaki. Obecnie proces tłoczenia odbywa się w gospodarstwie – od zbioru owoców do zakręcenia butelki. A pod każdą zakrętką znajduje się napis, np. „Pij mnie czule”.



Gospodarstwo Wiatrowy Sad w Kałużewie oferuje pełną gamę smaków naturalnych soków



Głównym zadaniem europejskiej polityki rolnej jest zapewnienie bezpieczeństwa żywnościowego. UE przeznaczą na ten cel 1/3 swojego budżetu. Z tych pieniędzy korzysta również sektor przetwórczy. Polska jest dziś znaczącym eksporterem żywności.







# Piękna Polska



## Bogata kultura

Dziedzictwo kulturowe jest bogactwem Unii Europejskiej. Z piątki państw z największą liczbą obiektów wpisanych na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO aż cztery należą do UE. Są to Włochy, Francja, Niemcy i Hiszpania. Polska ma aż 17 wpisów. Tym samym jest jednym z 23 krajów na świecie, które mają więcej niż 15 obiektów na tej liście.



# Podróż przez naturę

Kiedyś startował w zawodach. Teraz jeździ rowerem, bo po prostu to lubi. – To dla mnie relaks i przygoda. Uwielbiam wspólne wyprawy z przyjaciółmi. Przejechaliśmy razem tysiące kilometrów, w tym prawie całe Green Velo na wschodzie Polski – mówi Michał Słabiak z Kielc.

To najdłuższy w naszym kraju szlak rowerowy. Powstał przy wsparciu Unii Europejskiej, która na różne sposoby inwestuje w rozwój turystyki. Gdyby nie nasza obecność we Wspólnocie, ta branża na pewno by się tak szybko nie zmieniała.

Specjalnie wytyczona trasa ma ponad dwa tysiące kilometrów! Wiedzie przez regiony wschodniej Polski. – Dla rowerzystów to fantastyczna sprawa, a odcinek świętokrzyski należy do najciekawszych. I nie mówię tego dlatego, że jestem z Kielc.



Michał Słabiak (powyżej). Na trasie Green Velo znajdują się ruiny zamku Krzyżtopór (zdjęcie z lewej)

Został naprawdę dobrze oznaczony i trudno się tu zgubić. I te krajobrazy. Najbardziej podoba mi się trasa między Borkowem a Kielcami. Mijam stary młyn, rzeczkę, lasy... To miód na moje serce! – opowiada Michał Słabiak.



Wycieczka rowerowa to prawdziwa przyjemność dla osób w każdym wieku

Zanim powstało Green Velo, w ten zakątek Polski przyciągały przede wszystkim Góry Świętokrzyskie. – Powoli się to zmienia. Widzę coraz więcej turystów z rowerami na samochodach. Szlak uaktywnił także mieszkańców regionu. Całymi

rodzinami wsiadają na rowery i zwiedzają okolicę – cieszy się pan Michał. Na trasie rozstawiono wiaty, gdzie mogą odpocząć albo schronić się przed deszczem. Są obiekty noclegowe i gastronomiczne. Bezpiecznie, zdrowo i przyjemnie.



Szlak rowerowy Green Velo to teraz jedna z ważnych atrakcji we wschodniej Polsce. Rozwinął on turystykę tego regionu. Pozwala poznawać piękne zakątki naszego kraju w bliskim kontakcie z naturą. Aktywnie i zdrowo.





# Raj dla żeglarzy

Daniel Żuk żegluguje od 25 lat. Z rodzinnego Lidzbarka Warmińskiego przeprowadził się do Redy, ale raz w roku wraca na Warmię i Mazury. Wypożycza wtedy łódź i razem z przyjaciółmi lub rodziną przez kilka dni daje się porwać magii Krainy Tysiąca Jezior.

– Pływanie sprawia mi radość. Już po jednym dniu na wodzie człowiek odcina się od codziennych zmartwień – mówi Daniel. Żeglowanie to jednak nie tylko relaks, czasami trzeba się napracować. Na przykład wtedy, gdy służą przepływa się z jednego jeziora na drugie.



Daniel Żuk z rodziną i przyjaciółmi (powyżej) regularnie pływa po mazurskich jeziorach



Fundusze Europejskie wspierają rozwój turystyki na lądzie i na wodzie

Taki manewr należy wykonać w Rucianem-Nidzie między Guzianką Małą i Bełdanami. Różnica poziomów między tymi jeziorami sięga prawie dwóch metrów. Od 1900 r. działała tam jedna śluza – Guzianka. Po 120 latach wodniacy dostali prezent – Guziankę II, zbudowaną m.in. z pieniędzy z Unii

jest szeroka. Łatwiej w nią wpłynąć i utrzymać łódkę w ryzach podczas nabierania i spuszczenia wody. Zmalało też ryzyko kolizji z inną łodzią – wylicza żeglarz. Nowa śluza była niezbędna ze względu na duży ruch turystyczny na Mazurach. Pomieści około dziesięciu dużych jachtów.

Europejskiej. Bez nich żeglarze musieliby pewnie czekać na służę kolejne lata.

– Nowa budowla ułatwiła przeprawę łodzi – mówi Daniel.  
– Przede wszystkim jest szybciej. Kiedyś w kolejce czekaliśmy nawet kilka godzin. Teraz czas oczekiwania zmniejszył się o połowę. Poza tym znacznie wzrosło bezpieczeństwo.

Nowa Guzianka





Unia Europejska wspiera inwestycje związane z rozwojem zrównoważonej turystyki. Nowa śluza Guzianka II jest częścią większego projektu, który dotyczy modernizacji szlaków wodnych Wielkich Jezior Mazurskich. Inwestycja zwiększyła bezpieczeństwo i komfort żeglugi.





# W mieście Kopernika

Zestaw obowiązkowy dla każdego turysty w Toruniu to „Kopernik + piernik”. Zdaniem przewodnika Daniela Ludwińskiego miasto oferuje zdecydowanie więcej. Jego starówka trafiła na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. – Przy wpisie kluczo-

wanie miał autentyczny charakter miasta. Nawet układ ulic jest niemal niezmieniony od średniowiecza – zaznacza pan Daniel.

Przewodnik od lat obserwuje, jak Toruń pięknieje. Miasto dba o renowację



Daniel Ludwiński opowiada turystom o zabytkach Torunia

i konserwację zabytków. Na te działania dostało wsparcie z Unii Europejskiej. Bez niego trudniej byłoby przywrócić starówce dawny blask. Zmiany doceniają również turyści. – Przyjeżdżają po latach i widzą różnicę. Dopiero po konserwacji zabytki odsłaniają przed nimi pełen wdzięk – mówi Daniel Ludwiński.



Rewitalizacja toruńskiej starówki pozwoliła odkryć wiele zabytków na nowo. Powyżej: dziedziniec Ratusza Staromiejskiego

Dom Kopernika jest ważnym punktem na mapie Torunia. – Fundusze Europejskie odmieniły to muzeum. Łączy ono tradycję i nowoczesność – opowiada pan Daniel. – Nie brakuje w nim historycznych eksponatów dotyczących dziedzictwa miasta i multimedii. Są ekrany dotykowe, hełmy do wirtualnej rzeczywistości, odbywają się tu pokazy 3D. To już

nie tylko muzeum poświęcone Kopernikowi. To również opowieść o rozwoju astronomii.

Turyści chętnie odwiedzają Toruń. Coś dla siebie znajdą tu zarówno osoby szukające rozrywki, jak i te, które chcą poszerzać wiedzę. To cieszy! – Kolejnego dnia rano aż chce się wstać i znów ruszyć na zwiedzanie miasta z grupą – mówi.



Dbłość o dziedzictwo kulturowe to zadanie rządów oraz władz regionalnych i lokalnych poszczególnych krajów. Jednak Unia Europejska również angażuje się w te działania. Pieniądze z budżetu UE na odnowę zabytków dostało wiele polskich miast.





# Dostępna Polska



## Europa bez barier

28 czerwca 2025 r. we wszystkich krajach UE wejdzie w życie Europejski Akt o Dostępności. To przełomowa unijna dyrektywa. Ujednocila ona wymagania, które dotyczą dostępności niektórych produktów i usług. Chodzi m.in. o komputery, automaty biletowe, a także usługi bankowe czy sklepy internetowe. Przepisy ułatwią życie co najmniej 87 mln osób.





# Praca, która daje radość

Wykonane z dbałością o każdy szczegół – takie są produkty marki TULONE: świeże makarony, pierogi, kopytka i ciasteczka wytwarzane w białostockiej manufakturze. Wszystkie są dziełem osób z niepełnosprawnościami.

Kreatywnych ludzi, którzy z pasją wytwarzają swoje produkty. Przepisy opracowują we współpracy z szefami kuchni.

Wszystko zaczęło się od unijnego dofinansowania na utworzenie Zakładu Aktywności Zawodowej (ZAZ) Wytwórnia w Białymstoku. – Unia Europejska stworzyła nam warunki do tego, byśmy wszyscy mogli się uczyć, pracować i rozwijać. Nieważne, jaki jest nasz

stan zdrowia, liczy się to, że wytwarzamy swoje produkty profesjonalnie, a pracownicy są zaangażowani i wkładają całe swoje serce w to, co robią – mówi Anna Krasnowska, dyrektorka ZAZ Wytwórnia.



Pracownicy Zakładu Aktywności Zawodowej Wytwórnia odnaleźli swój cel w życiu. I to daje im energię do działania



Manufaktura TULONE stawia na jakość. Każdą złotówkę ze sprzedaży wyrobów przeznaczają na rozwój i rehabilitację osób z niepełnosprawnością, które pracują w Wytwórni

Zespół tworzą 44 osoby. W tym 33 pracowników to osoby z niepełnosprawnością. Wszyscy traktują się po partnersku, bo przyświeca im wspólny cel. Tworzą miejsce, w którym powstają produkty wysokiej jakości. I mogą się rozwijać.

Pracownicy Wytwórni znaleźli w zakładzie swój drugi dom i przyjaciół. Zyskali poczucie wartości. Zarabiają pieniądze, uczą się nimi zarządzać i dokładają się do domowego budżetu. Praca daje im cel w życiu.



Wyrównywanie szans to jeden z najważniejszych celów społecznej polityki Unii Europejskiej. Osoby z niepełnosprawnościami mają lepszy start. Mogą rozwijać się, pracować i zarabiać na własne utrzymanie. To daje im poczucie sprawczości i pomaga się usamodzielić.





# Zyskali swoje miejsce na ziemi

Marek urodził się z zespołem Downa. Dziś ma 40 lat. Jego mama, Bronisława Mleczek, wspiera syna od najmłodszych lat. Było to jednak trudne i wymagało wielu poświęceń. Zajęcia terapeutyczne, plastyczne i inne odbywały się w różnych miejscach regionu. Dojazdy były czasochłonne i męczące.

Działalność stowarzyszenia Triso w Opolu wiele upraszcza. Pomaga ono osobom z zespołem Downa i ich rodzinom w rehabilitacji i edukacji. Wspiera psychologicznie, organizuje zajęcia i towarzyszy w zmaganiu się z codziennymi problemami. Dużą rolę odegrały tu Fundusze Europejskie.



W Centrum Aktywności i Rehabilitacji Triso Marek uczestniczy w zajęciach stolarskich



Marek potrafi wiele rzeczy zrobić sam. Uwielbia też tworzyć (zdjęcie po prawej). Rodzice są z niego dumni i cieszą się, że znalazł swoją przystań w Triso

Pieniądze unijne pozwoliły przebudować i wyposażać siedzibę Centrum Aktywności i Rehabilitacji Dzieci z Trisomią 21 (medyczna nazwa zespołu Downa). Teraz praca z dziećmi, młodzieżą i ich opiekunami nabrała nowego wymiaru.

Mama Marka podkreśla, że społeczność zbudowana wokół stowarzyszenia Triso daje jej poczucie stabilizacji. Są przy niej ludzie, którzy rozumieją, z jakimi trudnościami mierzy się na co dzień. To wielka wartość.

– Mamy swoje miejsce na ziemi, gdzie możemy się spotkać. Marek chodzi do logopedy i na inne zajęcia. Uwielbia prace ręczne, zwłaszcza związane z drewnem. Bardzo ożywia się na warsztatach stolarskich. Tworzy proste, ale użyteczne przedmioty, np. koszyki ozdobne czy drewniane obudowy na telefon – mówi Bronisława Mleczek.



Wspieranie osób o szczególnych potrzebach to jeden z priorytetów Unii Europejskiej. Wszystkie państwa członkowskie finansują inicjatywy, które pozwalają nam rozwijać się i aktywnie funkcjonować. Nam wszystkim. Niezależnie od tego, z jakimi problemami zmagamy się na co dzień.







# Tacy sami

Osoby z niepełnosprawnościami mogą żeglować i chodzić po górach. Prowadzić bar lub kino. A także nagrywać wywiady i reportaże. Wystarczy stworzyć im sprzyjające warunki. Bo włączanie społeczne przybiera różne formy.

Unia Europejska stara się wyrównywać szanse i dawać nam wszystkim możliwość rozwoju. Przekonali się o tym uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej „Przyjaciele” w Poznaniu. Tu bowiem znajdował się jeden z oddziałów



Uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej „Przyjaciele” w Poznaniu uczą się nie tylko codziennych czynności, jak obsługa urządzeń w kuchni. Przeszli prawdziwy kurs dziennikarstwa (zdjęcie po lewej)

internetowego Radia SoVo – powstało ono przy wsparciu Funduszy Europejskich. – Sami tworzyliśmy audycje i w ten sposób przekraczaliśmy swoje kolejne granice. Przekonaliśmy się, że mamy nieodkryte wcześniej moce – mówi Kamilla Tomkowiak, pedagog specjalna.

Jak wyglądała praca nad przygotowaniem audycji? Nie było taryfy ulgowej. Trzeba było przeprowadzić sondę uliczną. Albo udać się do zakładu fryzjerskiego lub na posterunek policji. I tam porozmawiać na określony temat. – Robiliśmy wywiad samodzielnie, a Kamilla nam pomagała. Tremy nigdy nie miałam. Po co? – mówi Ola Maćkowiak. – Montażem zajmował



W projekcie „SoVo – dostępne radio internetowe” powstało 15 oddziałów senioralnych oraz 15 z osobami z niepełnosprawnością intelektualną. To łącznie 140 dziennikarzy amatorów

się Piotr Żołdak, który... nie słyszy. Zapisywałam mu, od której do której minuty ma wyciąć nagranie, co wyczyścić z szumów, co z czym zmontować – dodaje Kamilla Tomkowiak.



Unia Europejska finansuje rozwój wielu e-usług publicznych oraz szkolenia z obsługi technologii cyfrowych. Są one szczególnie cenne dla osób z niepełnosprawnościami.





# Otwarta i wykształcona Polska



## Podróże poszerzają horyzonty

Erasmus+ to unijny program, który wspiera m.in. międzynarodową mobilność uczniów, studentów czy pracowników uczelni. Jego budżet na lata 2021-2027 wynosi 26,2 mld euro. Jest to prawie dwukrotnie więcej niż w latach 2014-2020. Teraz program promuje uczestnictwo młodych ludzi m.in. w działaniach na rzecz demokracji, ekologii i włączenia społecznego. Polska przystąpiła do inicjatywy (wtedy pod nazwą Sokrates) w 1998 r., czyli jeszcze w trakcie negocjacji akcesyjnych.



# Baza do usług

Unia Europejska dała nam szansę i wykorzystaliśmy ją! Takie narzędzie w całej Wspólnocie posiada jeszcze tylko Francja. Baza Usług Rozwojowych (BUR), bo o niej mowa, to intuicyjny portal, który zawiera tysiące ofert szkoleń i doradztwa. Co więcej, gwarantuje ich jakość. Umożliwia zamawianie usług dofinansowanych z Funduszy Europejskich, ale nie tylko. W 2016 r. narzędzie to zbudowała od podstaw Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości (PARP).

Ofertę dla siebie kilka lat temu znalazło Biuro Informacji i Analiz Naukowych (BIAN) z Krakowa. – Skorzystaliśmy z dofinansowanej usługi doradczej, która dotyczyła opracowania nowej księgi wizualizacji oraz komunikacji marketingowej – mówi dr Aneta Januszko-Szakiel, właścicielka firmy. – Spodobała nam się prostota tego rozwiązania.

Za przydzielanie dotacji na usługi odpowiadają m.in. wybrani w województwach operatorzy.



Odkąd działa Baza Usług Rozwojowych, łatwiej znajdziemy odpowiednie szkolenie



Biuro Informacji i Analiz Naukowych z Krakowa skorzystało z oferty zamieszczonej w bazie. Dziś prezentuje w niej własne usługi

– W naszym regionie występujemy o bon na doradztwo lub szkolenie do Małopolskiej Agencji Rozwoju Regionalnego. Po zakończeniu projektu operator i dostawca usługi rozliczają się między sobą – wyjaśnia Jerzy Szakiel, prokurent w BIAN.

Dziś krakowska firma występuje w BUR w innej roli. – Doradzamy przedsiębiorcom, jak zarządzać procesami. Koordynujemy projekty

badawczo-rozwojowe. Aby świadczyć usługi z dofinansowaniem z UE, musieliśmy wprowadzić odpowiednie standardy i przejść audyt – mówi Aneta Januszko-Szakiel. Podmioty, które oferują szkolenia czy doradztwo, również otrzymują ogromne wsparcie, m.in. finansowe, techniczne i merytoryczne. Dzięki temu podnoszą jakość swojej oferty. Wejdź do BUR i sam się przekonaj, jak możesz skorzystać!





Do 2030 r. co najmniej 60 proc. dorosłych powinno brać udział w szkoleniach. Taki cel postawiła przed sobą Unia Europejska. Dzięki licznym programom i projektom, które są dofinansowane z Funduszy Europejskich, Polacy mogą łatwiej zdobywać i aktualizować kompetencje.





# Przygoda i nauka

Aleksandra Dobroszek uczy się w Zespole Szkół Gastronomicznych w Łodzi. Jej pasją jest gotowanie, dlatego próbuje zdobyć doświadczenie zawodowe w tym kierunku. W marcu 2024 r. z kolegami i koleżankami ze szkoły poleciała do Malagi w Hiszpanii.

– Przez dwa tygodnie szlifowałam tam język i poznawałam nową kulturę. Zobaczyłam, jak wygląda praca w hiszpańskiej restauracji – mówi Ola.

Młodzież skorzystała z europejskiego programu Erasmus+, który pozwala



Aleksandra Dobroszek dzięki programowi Erasmus+ umiejętności kulinarne rozwijała w Hiszpanii



Takie wyjazdy dają możliwość nie tylko doszkolenia się, ale także poznania innej kultury oraz podszlifowania języka

na bezpłatną naukę w innych krajach UE. Daje możliwości, o jakich przed wejściem do Unii mogliśmy tylko pomarzyć. Uczniowie pracowali w lokalu, który wydawał śniadania, lunchy i charakterystyczne dla tej części Europy późne śniadania. Zaczynali od najprostszych czynności. Przygotowywali stanowiska, kroili

warzywa i owoce. A z czasem przechodzili do bardziej zaawansowanych zadań. W praktyce poznali cały proces szykowania i serwowania posiłków.

– To była ekscytująca przygoda! Nigdy nie byłam tak daleko za granicą. I pierwszy raz leciałam samolotem – cieszy się Ola.

Uczniowie wolny czas wykorzystali na poznawanie miasta

i ludzi. Mieli też wycieczki, a hiszpański ćwiczyli podczas gier terenowych i rozmów z mieszkańcami. – Wyjazd za granicę był cennym doświadczeniem. Dodał nam pewności siebie. Przekonaliśmy się, że poradzimy sobie w różnych sytuacjach – podsumowuje Ola. – Mam nadzieję, że pozwoli mi też zdobyć upragnioną pracę w przyszłości.



Erasmus+ to program Unii Europejskiej, który pozwala młodym Europejczykom i ich nauczycielom uczyć się za granicą oraz prowadzić projekty edukacyjne i sportowe. Rówieśnicy z całej Europy mogą się poznawać i zdobywać międzynarodowe doświadczenie niezależnie od tego, gdzie mieszkają.





# Pociągiem po Europie

Pasję do kolei zawdzięcza tacie, który jest maszynistą. To on zabierał go na krótsze i dłuższe wycieczki pociągami. Gdy Patryk Hajduk dorósł, zaczął podróżować z przyjaciółmi. – Marzyliśmy o wspólnej zagranicznej wyprawie. Taką szansę dał nam program DiscoverEU – mówi. Umożliwia on młodym obywatelom Unii podróżowanie po Starym Kontynencie. Oczywiście pociągami. I bezpłatnie.

Wysłali zgłoszenie. Udało się! Wygrali bilet i mogli ruszyć w drogę. Wybór padł na Hiszpanię i Francję. W tych krajach większość z nich jeszcze nie była. Wyprawa całą paczką, i to za granicę!

Gdybyśmy nie byli w Unii Europejskiej, młodzież pewnie nigdy nie wybrałaby się w taką podróż. To duży wydatek.



Patryk Hajduk wygrał bilet w programie DiscoverEU. Wyruszył koleją w podróż życia

Przy okazji Patryk miał okazję spełnić swoje największe marzenie – podróż TGV. – Pasjonują mnie koleje dużych



Zawsze chciał pojechać TGV. Udało się. Dziś Patryk studiuje sterowanie ruchem kolejowym

prędkości. A ta francuska jest legendą. Nie rozczarowałem się – opowiada. – Trasę Paryż–Marsylia, czyli 750 km, pokonaliśmy w trzy godziny! To mi naprawdę zaimponowało.

Podróż TGV wywarła wrażenie na wszystkich. Jednak tylko on patrzył na nią okiem... zawodowca. Już wtedy studiował na Wydziale Transportu

Politechniki Warszawskiej. Bo – podobnie jak jego tata – chce związać swoje zawodowe życie z koleją. Wyprawa, którą odbył z przyjaciółmi, utwierdziła go tylko w przekonaniu, że to dobry wybór. Wkrótce potem wybrał specjalizację: sterowanie ruchem kolejowym. I wierzy, że będzie uczestniczył we wprowadzaniu linii dużych prędkości w Polsce.





Unia Europejska zachęca młodych ludzi, by poznawali bogactwo kulturowe innych krajów. Promuje też ekologiczne środki transportu. Laureaci DiscoverEU (część programu Erasmus+) bezpłatnie podróżują pociągami po Europie i korzystają z wielu zniżek.





# Ekologiczna Polska



## Lepszy klimat

Unijna polityka klimatyczna zaczęła się kształtować na początku lat 90. XX w. Jednym z kluczowych momentów było podpisanie w 1992 r. ramowej konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu. Europejski Zielony Ład z 2019 r. ma przekształcić Wspólnotę w obszar neutralny klimatycznie do 2050 r.



# W trosce o zdrowie

Komunikaty pogodowe z informacjami o jakości powietrza mają sens.

– Sprawdzam je codziennie w aplikacji Airly. Muszę wiedzieć, czy trening na dworze będzie dla mnie bezpieczny. Jeśli wskazania są zielone i żółte, mogę biegać i jeździć rowerem – mówi poznański triathlonista Jacek Krawczyk.

To mistrz świata z Lahti w 2023 r. na dystansie 1/2 Ironmana.

System Airly opiera się na sieci czujników rozmieszczonych w całej Polsce. Aplikacja odczytuje ich pomiary i przetwarza na przejrzyste wykresy i mapy. Sztuczna inteligencja potrafi

wyliczyć, w jaki sposób jakość powietrza będzie się zmieniać w ciągu godzin i dni. Airly został dofinansowany z Funduszy Europejskich. I jest jednym z dowodów na to, że Unia docenia innowacyjne rozwiązania. Bez jej pomocy wiele z nich by nie powstało. Dziś twórca Airly, krakowski start-up, udostępnia go nie tylko w kraju, ale też za granicą.



Jacek Krawczyk przed treningiem sprawdza w systemie Airly jakość powietrza. To pomogło mu się przygotować do startu w Lahti w 2023 r. (zdjęcie powyżej)



Jacek Krawczyk trenuje 18 godzin tygodniowo. Zanim ruszy w trasę, upewnia się, czy będą odpowiednie warunki

Jacek Krawczyk docenia działanie aplikacji. – Kilka lat temu studiowałem w Krakowie i oczywiście codziennie trenowałem. Wdychanie smogu doprowadziło do zapalenia krtani – wspomina. Choroba na miesiąc wyłączyła go z aktywności. Mógłby tego uniknąć, gdyby już wtedy sprawdzał jakość powietrza z Airly.

Pracę inżyniera w dziale diagnostyki budowli godzi z treningami. Przeznacza na nie 18 godzin tygodniowo. Choć jako triathlonista odnosi sukcesy, podkreśla, że w zawodach jego celem nie jest wygrana, ale dobry start. – Sport nauczył mnie konsekwencji i planowania. Przede mną kolejne wyzwania, a w przygotowaniach pomoże mi Airly – śmieje się.



Standardy wyznaczone przez Unię Europejską sprawiają, że skuteczniej dbamy o bezpieczeństwo, także w sferze ochrony zdrowia. Zaczęliśmy zwracać większą uwagę na jakość powietrza. Dzięki temu lepiej chronimy siebie i dłużej żyjemy. UE wspiera też inwestycje, które pozwalają ograniczyć emisję zanieczyszczeń do środowiska.







# Na podbój słońca

Jej życiorys to materiał na książkę. Dzięki europejskiej wymianie studenckiej rozpoczęła swoją przygodę naukową w Hiszpanii. – Studia magisterskie ukończyłam na Politechnice Katalońskiej w Barcelonie. Później na Uniwersytecie w Walencji zaczęłam badania nad

wykorzystaniem perowskitów w fotowoltaice – mówi dr Olga Malinkiewicz, fizyczka i wynalazczyni, założycielka firmy Saule Technologies. Intuicja podpowiadała jej, że to właśnie perowskit – materiał, który świetnie pochłania światło i zamienia



Olga Malinkiewicz z próbką perowskitu (powyżej). Ogniwa Saule to prawdziwa rewolucja w produkcji energii na całym świecie



Siedzibę Saule Technologies we Wrocławiu w 2022 r. odwiedziła Mariya Gabriel, europejska komisarz ds. innowacji, badań naukowych, kultury, edukacji i młodzieży

je w energię elektryczną – może być konkurencją dla tradycyjnych ogniw fotowoltaicznych na bazie krzemu.

– Wielu mówiło mi, że nie dam rady. Ja jednak czułam, że perowskitom warto dać szansę. Pracowałam w laboratorium po godzinach i w weekendy. Wiedziałam, że w końcu znajdę rozwiązanie – wspomina. Aż wreszcie doszło do przełomu: opracowała ogniwa, które mają wysoką sprawność nawet w sztucznym świetle. Materiał,

z którego są zrobione, można nadrukować jak tusz nawet na elastycznym podłożu, takim jak folia, dzięki czemu są cienkie, lekkie i elastyczne. To rewolucja w stosunku do ogniw opartych na krzemie.

– Wsparcie z Funduszy Europejskich dla mojej firmy było kluczowe. Muszę to mocno podkreślić – mówi Olga

Malinkiewicz. – Przejście z etapu prac badawczo-rozwojowych do produkcji przemysłowej jest szczególnie trudne. Żaden start-up nie poradzi sobie z tym bez solidnego dofinansowania. Zrobiłam coś, co wielu uważało za niemożliwe. I zrobiłam to na swoich zasadach – dodaje. – Chciałabym, aby to było inspiracją dla wszystkich, którzy pragną podążać za swymi marzeniami. Zwłaszcza, gdy inni wmawiają im, że to strata czasu. Marzę, by mój wynalazek zmienił świat na lepszy.



Unia Europejska chce być liderem w dziedzinie wykorzystania odnawialnych źródeł energii. Będziemy nimi zastępować paliwa kopalne, by ograniczyć globalne ocieplenie. Pomogą w tym pomysły polskich naukowców i innowatorów oraz produkty naszych przedsiębiorców.



Przyszłość fotowoltaiki w kosmosie należy do perowskitów



# Światło życia

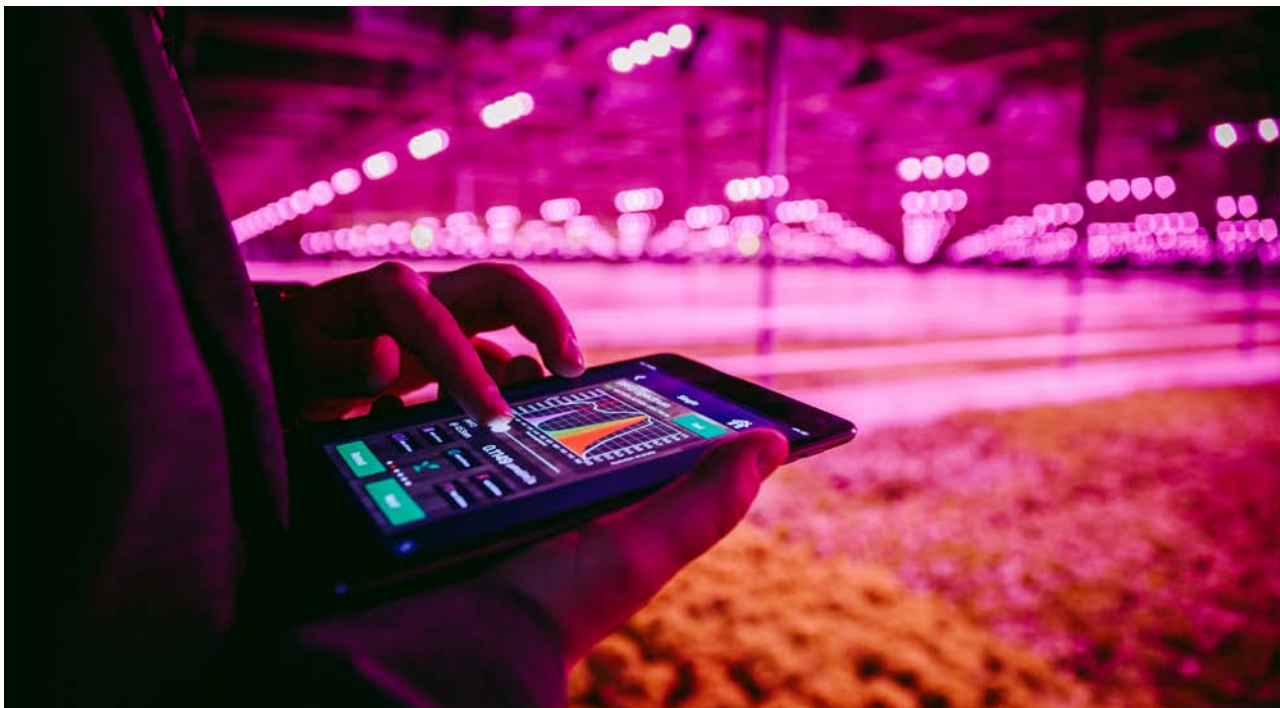
W niektórych miejscach na świecie uprawa roślin jest trudna ze względu na warunki. Gotowe rozwiązanie dał start-up z Konopnicy pod Lublinem. Swój projekt rozpoczął w garażu.

- Wysłaliśmy naszą lampę ledową na konkurs. Wygraliśmy – wspomina Rafał Lachowski, dyrektor ds. rozwoju firmy Plantalux. Produkowane przez nią oświetlenie szklarniowe zużywa mało energii i przyspiesza wzrost roślin.

- Znaleźliśmy swoją niszę. Opracowaliśmy technologię, która trzykrotnie może obniżyć zużycie energii. W Polsce działaliśmy przy innowacyjnych hodowlach, m.in. przy produkcji ekologicznego szczypiorku – mówi Rafał Lachowski.



Rafał Lachowski – jeden z założycieli firmy Plantalux



Inteligentny system sterowania pozwala odwzorować wschody i zachody słońca

Jacek Lachowski z synami Rafałem i Jakubem stworzyli lampy LED, które można dopasować do potrzeb każdego gatunku roślin. Rozwinęli swój produkt i zaczęli go sprzedawać. Także za granicą. Bez unijnego wsparcia w tym zakresie nie byłoby to w ogóle możliwe.

Dziś Plantalux cieszy się uznaniem na całym świecie. Z lamp firmy korzysta

Europa oraz m.in. Kazachstan, Tajlandia czy Urugwaj. – Do odbiorcy w Kazachstanie dostarczyliśmy ponad 5 tys. lamp, które oświetliły pomidory na 5,5 ha pod szkłem. To dla nas ogromny sukces, bo to państwo graniczy z Chinami, producentem taniego sprzętu. Klient wybrał nas, bo postawił na jakość – opowiada Rafał Lachowski.



W ciągu ostatnich 20 lat Unia Europejska wsparła 77 tys. projektów polskich przedsiębiorstw. Są wśród nich firmy, które nie rozszerzyłyby swojej produkcji bez dofinansowania. Unijne wsparcie przyspiesza rozwój europejskich przedsiębiorstw. Ale nie tylko. Ułatwia im też wejście na rynki globalne.







# Kalendarium

## Symboliczny początek

Polska weszła do UE na mocy traktatu akcesyjnego. Podpisaliśmy go w miejscu ważnym dla demokracji europejskiej. Uroczystość odbyła się 16 kwietnia w 2003 r. w budynku Stoa Attalosa, który znajduje się na ateńskiej Agorze. W toczonych tu w czasach antycznych debatach brali udział słynni mężowie stanu i filozofowie, jak Perykles, Sokrates czy Platon.



## Droga do Unii



**1989**

9 września w Warszawie Polska i Wspólnota Europejskie podpisały umowę o współpracy handlowej i gospodarczej.



**1994**

8 kwietnia Polska złożyła wniosek o członkostwo w Unii Europejskiej.



**2003**

16 kwietnia w Atenach uroczyście podpisaliśmy traktat akcesyjny (fot. 3). Dwa miesiące później odbyło się referendum. Za członkostwem w UE opowiedziało się 77,45 proc. biorących udział w głosowaniu. Frekwencja wyniosła 58,85 proc. W lipcu prezydent Polski ratyfikował traktat ateński.



1



2



3

## 20 lat Polski w Unii Europejskiej



**2004**

Zostaliśmy członkiem Unii Europejskiej. Stało się to 1 maja, a już w czerwcu odbyły się pierwsze w naszym kraju wybory do Parlamentu Europejskiego.



**2005**

Europejska Agencja Straży Granicznej i Przybrzeżnej (Frontex) rozpoczęła swoją działalność w głównej siedzibie w Warszawie (fot. 5). Agencja wspiera państwa członkowskie i kraje stowarzyszone z Schengen w zarządzaniu granicami zewnętrznymi UE i w walce z przestępczością transgraniczną.



**2006**

Parlament Europejski i Rada Unii Europejskiej przyjęły dyrektywę w sprawie liberalizacji usług na rynku wewnętrznym. W efekcie ceny usług spadły, utrzymano przy tym ich jakość.



4



5



6



## 2007

13 grudnia podpisaliśmy traktat lizboński. Wzmocnił on rolę Parlamentu Europejskiego i usprawnił proces decyzyjny w instytucjach europejskich. Wprowadził kartę praw podstawowych, która gwarantuje obywatelom UE m.in. prawo do życia, wolności i bezpieczeństwa osobistego. A także godności osobistej, wolności wypowiedzi i informacji. W tym samym roku Polska przystąpiła do Układu z Schengen. Między państwami, które go podpisały, zniesiono kontrole na granicach. Rozpoczął się swobodny przepływ osób, towarów i usług.



## 2008

Europę dotknął kryzys. Gospodarki wielu krajów zwolniły. Wzrosło bezrobocie i zadłużenie. Polska była jedynym krajem w UE, który odnotował wzrost PKB.



7



8



9



**2009**

Na majowym szczycie UE oraz państw partnerskich ogłoszono program Partnerstwo Wschodnie. Jest on skierowany do: Armenii, Azerbejdżanu, Gruzji, Mołdawii i Ukrainy. Pomysłodawcami programu są Polska i Szwecja.



**2010**

Przewodniczący Komisji Europejskiej zaprezentował strategię „Europa 2020” (fot. 11). Dokument był europejską odpowiedzią na globalny kryzys gospodarczy i finansowy. Europa postawiła na rozwój gospodarki opartej na wiedzy i promującej przyjazne środowisku technologie.



**2011**

Polska na pół roku objęła prezydencję w Radzie Unii Europejskiej, najważniejszym organie decyzyjnym UE. Przewodniczyła spotkaniom Rady, reprezentowała ją przed innymi instytucjami unijnymi i w relacjach zewnętrznych. Nasz kraj po raz drugi stanie na czele Rady UE w 2025 r.



10



11



12



## 2012

Unia Europejska otrzymała Pokojową Nagrodę Nobla za działania na rzecz pokoju, pojednania, demokracji i praw człowieka w Europie. Unijnej delegacji towarzyszyli zwycięzcy konkursu dla młodych ludzi. Wśród nich była Ilona Zielkowska, studentka Uniwersytetu Gdańskiego (fot. 13, druga z lewej).



## 2013

W maju odbyła się pierwsza edycja Dni Otwartych Funduszy Europejskich. To cykliczna ogólnopolska akcja, którą do dziś organizuje Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej. Robi to we współpracy z samorządami województw. Mieszkańcy regionów poznają inwestycje i inicjatywy wspierane z pieniędzy unijnych (fot. 14).



## 2014

Premier RP Donald Tusk został wybrany na przewodniczącego Rady Europejskiej. To jedno z najwyższych stanowisk w UE. Polak był drugą osobą w historii Unii, która pełniła tę funkcję (pierwszy był Belg Herman Van Rompuy).



13



14



15



### 2015

Na grudniowej Konferencji Narodów Zjednoczonych w sprawie Zmian Klimatu (COP21) we Francji przyjęto „Porozumienie paryskie”. UE odegrała ważną rolę w negocjacjach i opowiedziała się za ambitnymi celami i zobowiązaniami klimatycznymi.



### 2016

Przez cały rok Wrocław (fot. 17) pełnił honory Europejskiej Stolicy Kultury 2016. Był to czas różnorodnych wydarzeń, m.in. festiwali, koncertów i konferencji. Przyciągały one uwagę nie tylko mieszkańców miasta, regionu i kraju, ale także społeczności z całego kontynentu.



### 2017

Obywatele Unii Europejskiej mogą cieszyć się swobodą korzystania z telefonów komórkowych podczas podróży między krajami UE, bez obawy o dodatkowe opłaty za roaming. Zniesienie tych opłat było kluczowym krokiem w kierunku stworzenia jednolitego rynku cyfrowego w UE.



16



17



18





**2018**

UE i NATO podpisały deklarację o współpracy w zakresie bezpieczeństwa. Koncentruje się ona na czterech obszarach: mobilność wojskowa, cyberbezpieczeństwo, zagrożenia hybrydowe i walka z terroryzmem.



**2019**

Przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen (fot. 20) ogłosiła Europejski Zielony Ład. Inicjatywa określa cele i strategię zielonej transformacji, by UE mogła osiągnąć neutralność klimatyczną do 2050 r.



**2020**

Podczas lipcowego szczytu w Brukseli przywódcy UE doszli do porozumienia w sprawie budżetu na lata 2021-2027. Uzgodnili też pakiet finansowy na rzecz odbudowy gospodarki po pandemii COVID-19 (NextGenerationEU) o wartości 750 mld euro. Podobnie jak na lata 2014-2020, Polska drugi raz z rzędu wynegocjowała największy budżet na realizację polityki spójności spośród wszystkich państw członkowskich.



19



20



21



### 2021

Parlament Europejski i Rada UE przyjęły rozporządzenie w sprawie unijnego cyfrowego zaświadczenia COVID-19. Weszło w życie 1 lipca 2021 r. i funkcjonowało do końca czerwca 2023 r. Ułatwiło ono bezpieczne podróżowanie. Było to ogromne wsparcie m.in. dla europejskiej branży turystycznej, która ucierpiała na skutek pandemii.



### 2022

Zakończyły się negocjacje Umowy Partnerstwa na lata 2021-2027 między Komisją Europejską a polskim rządem. Uzgodniono najważniejszy dokument, który określa strategię wykorzystania Funduszy Europejskich na lata 2021-2027 o łącznej wartości 76 mld euro, czyli ok. 348 mld zł.



### 2023

Podczas szczytu w Brukseli Rada Europejska (fot. 24) postanowiła rozpocząć negocjacje akcesyjne z Ukrainą i Mołdawią. Rada podjęła również decyzję o przyznaniu Gruzji statusu kraju kandydującego.



22



23



24



Wstęp.....2



## 20 wspólnych lat

Wczoraj i dziś.....6



## Nowoczesna Polska

Klikasz i masz.....20

Edukacja na miarę XXI wieku .....24

Bliżej świata .....28

Moc dźwięków .....32



## Zdrowa Polska

Pełnia życia .....	38
Rozwinąć skrzydła.....	42
Narysować szczęście .....	46



## Bezpieczna Polska

Więcej niż tysiąc słów .....	52
Bezpieczeństwo bez granic .....	56
Smak dzieciństwa .....	60



## Piękna Polska

Podróż przez naturę .....	66
Raj dla żeglarzy .....	70
W mieście Kopernika .....	74



## Dostępna Polska

Praca, która daje radość .....	80
Zyskali swoje miejsce na ziemi .....	84
Tacy sami .....	88



## Otwarta i wykształcona Polska

Baza do usług .....	94
Przygoda i nauka .....	98
Pociągiem po Europie .....	102



## Ekologiczna Polska

W trosce o zdrowie .....	108
Na podbój słońca .....	112
Światło życia .....	116



<b>Kalendarium</b> .....	120
--------------------------	-----

**Wydawca**

Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej

[www.funduszeuropejskie.gov.pl](http://www.funduszeuropejskie.gov.pl)

**Wykonawca**

Smartlink Sp. z o.o., [smartlink.pl](http://smartlink.pl)

**Koordinacja i redakcja**

Wydawnictwo Smartlink: Jerzy Gontarz, Joanna Gontarz

Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej: Kamila Leszczyńska, Piotr Miller,

Robert Sidorowicz, Anna Szybalska-Idzik

**Projekt graficzny i skład:** Maciej Pachowicz

**Autorzy tekstów:** Alicja Durka, Jerzy Gontarz, Iwona Görke, Dorota Kornacka, Rafał Pleśniak,

Agata Rokita, Marek Rokita, Robert Robaszewski i Andrzej Szoszkiewicz

**Korekta:** Agata Rokita

**Zdjęcia:** Alina Bendiuk (s. 80, 82-83), Agnieszka Bielecka (s. 75), Krzysztof Deczyński (s. 74, 76), Jerzy Gontarz (s. 20-23, 52-53), Michał Heller (s. 81), Piotr Katafiasz (s. 61), Mikołaj Kuras (s. 45), Konrad Królikowski (s. 28-31), Arkadiusz Ławrywianiec (s. 50, 56-59, 78, 84-87), Michał Łepecki (s. 46-49, 94-97), Tomasz Marciniak (s. 36, 42-44), Marcin Omelańczuk (s. 24-25, 27), Krzysztof Pęczalski (s. 64, 66, 68-69), Agata Rokita (s. 90), Magdalena Starowieyska (s. 92, 102), Andrzej Skowroński (s. 77), Janusz Tatarkiewicz (s. 60, 62, 88-89, 91, 98-101, 108, 111)  
Zdjęcia w Kalendarium: Komisja Europejska (3, 5, 7, 10, 11, 15, 16, 18-24), MFiPR (12, 14), PAP (1, 2, 4, 8, 17), Jacek Wajszczak/Reporter (9), z archiwum prywatnego (13)  
Ponadto w publikacji wykorzystano fotografie z archiwów beneficjentów, z serwisów Adobe Stock, Alamy, Chroma Stock i Freepik

**Okładka:** Jacek Piątek (zdjęcie), Miro Charkot (oprawa graficzna)

Egzemplarz bezpłatny

Warszawa 2024

**ISBN:** 978-83-7610-739-4